

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju

monarchii:
miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorażczyzna 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacy
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Treść numeru.

Dzisiejszy numer „Słowa Polskiego“ składa się

nie licząc dodatku powieściowego, z 20 stron i za-
wiera na stronicach dodatkowych:

- Str. 8—9 Literatura i sztuka.
Ruch przedwyborczy.
9—10 Z kraju.
Dział ekonomiczny.
Kącik humorystyczny.
16—17 Sport, przez Kł.
W odcinkach:
„Na Lido“, przez Gabryelę Zapolską.

— Do numeru dzisiejszego dołączamy 12 arkusz
powieści Grazii Deledy p. t. „Popiół“, przekład Karo-
liny Dzieduszyckiej.

Obrona konstytucji.

Wiedeń, 15 marca.

Cokolwiek możnaby zarzucić taktyce politycznej
Węgrów, jedną zaletę trzeba jej przyznać absolutnie:
konsekwencję. Konsekwencję, z jaką zmierza do raz
wytkniętych celów.

Jeszcze przed rokiem zapowiadali politycy węgier-
scy, że następstwem bezpośrednim doświadczeń, poro-
bionych podczas rządów gabinetu Fejervarego, będzie
reformacja konstytucyjna. Taka reforma, która uniemożli-
wiłaby powtórzenie zapędów absolutystycznych. A więc
umniejszenie władzy króla węgierskiego, powiększenie
władzy parlamentu. Wytknięto sobie ów cel w chwili,
kiedy jeszcze wrzała zacięta walka i kiedy się zdawało,
że Fejervary podepcze prawa parlamentu i nie rozpíše
wyborów w terminie właściwym.

Przyszł dzień 7 kwietnia 1906 roku. Częścią
w gmachu ministerstwa węgierskiego na ulicy Bankowej,
częścią na Zamku wiedeńskim, częścią w hotelu Bristol,
ułożono pakt między królem węgierskim i opozycyjną
koalicją. Wtedy ogłoszono ów pakt za wielką klęskę
koalicji. Pozwolono jej utworzyć gabinet, ale za cenę
wyrzeczenia się wszystkich żądań zasadniczych węgier-
skich. Była to — przepraszam za wyrażenie —
ordynarna blaga! Koalicja przystała na reformę wy-
borczą, lecz równocześnie zastrzegła sobie rozdział cło-
wy i handlowy na razie w teorii, potem w praktyce,

przystąpiła na bezkarność urzędników, zamianowanych
przez gabinet antykonstytucyjny, przy tej sposobności
przecież zapowiedziała, że opracuje i uchwali prawa,
gwarantujące nietykalność konstytucji.

O reformie wyborczej jeszcze ani słyhu, ani wi-
du. Rozdział cłowy przecież Koszut zadekretował, wno-
sząc odrębną taryfę cłową autonomiczną węgierską. Te-
raz gabinet dr. Wekerlego uzyskał sankcję przedwstępną
dla projektów rządowych, które mają w przyszłości za-
pobiedz uprawianiu gospodarki absolutystycznej pod
formami pseudo-konstytucyjnymi. Kto chce rządzić na
Węgrzech absolutnie, ten będzie musiał uczynić to otwar-
cie. Lecz w takim razie staje poza prawem i naraża się
na miecz katowski.

Gabinet dr. Wekerlego postanowił przedewszystkiem
wzmocnić samorząd komitatów. Przekonano się, że dwu-
krotne obcięcie zakresu działalności komitatów, raz za
gabinetu Andraszego, drugi raz za gabinetu Tiszy, było
fatalnym błędem narodowym. Duch reformy, centralisty-
czny i biurokratyczny, uchodził wówczas za postęp admi-
nistracyjny. Reformatorom się wydawało, że obcinając
autonomię komitatów na rzecz ministerstw, odświeżają
cały organizm państwowy. Narzekano na gospodarkę
klik szlacheckich w komitatach, na nadużycia wielmo-
żów, którzy niby prawem dziedzictwa zabierali urzędy
komitatowe, na trwonienie grosza komitatowego, na
nierozum kongregacji komitatowych, do których należał
każdy szlachcic osiadły, choćby jego dziedzictwem było
tylko siedm drzew sliwkowych. Dużo tkwiło w owych
narzekaniach przesady, nie brakowało i prawdy.

Bądź co bądź, za mężów Fejervarego wyszło na
jaw — choć brzmi to niby paradoks — że na postęp
administracyjny mogą sobie pozwolić tylko państwa zu-
pełnie niezawisłe. Gdyby komitaty miały tę pełnię wła-
dzy, którą posiadały jeszcze w 1867 r., gospodarka
pozornie konstytucyjna, w gruncie rzeczy absolutystyczna
Fejervarego stałaby się niemożliwą już po czterech ty-
godniach. W średniej szlachcie węgierskiej tkwi rdzeń
hartu narodowego; z pomocą samorządu komitatowego
naprawiała ona błędy Sejmu i odpierała zamachy Wie-
dnia.

Zwolennicy reformy administracyjnej na Węgrzech
w latach 1867—1892 byli niewątpliwie dobrymi patryo-
tami. Zapomnieli przecież, że może przyjść gabinet nie-
patryotyczny, który użyje sumy władzy, złożonej w jego
ręce, i przewagi nad komitatami ku szkodzie ojczyzny.
Dobrze, że Węgrom otworzyły się oczy, ku czemu mo-
gą doprowadzić dążności centralistyczne. Dzisiaj zavra-

cają z drogi, na którą ich pchnęło doktrynerstwo, przy-
niesione z państw zachodnich.

ZASTĘPCA.

Z sejmiku kroackiego.

Zagrzeb, 9 marca.

(cz) Wcale nie ciekawy był budynek, który wska-
zano mi na placu św. Marka, jako gmach chorwackiego
Sejmu, obradującego wśród ciągłych kłótni i najroz-
naitszych awantur.

Dom zwyczajny, nie wiele różniący się od sąsie-
dnych kamienic; urządzenie sali posiedzeń również nie-
zwykle proste. Jedyną jej ozdobą jest czerwony
pluszowy baldachim nad fotelem prezydałnym i trzy,
purpurą pokryte krzesła, przeznaczone dla biskupów.
Zastępcy rządu, z wyjątkiem bana, siedzą na zwykłych
stołkach naprzeciw ław poselskich, wznoszących się co-
raz wyżej i podzielonych na trzy równe części.

Partya Starczewicza zajmuje lewicę, koalicja śro-
dek, a tak zwani starzy madziaronowie prawicę. Ogól-
na liczba posłów wynosi 102, z czego jednak na wiry-
listów odpada 14, a pozostali 88 dzielą się na 20 anty-
rządowych i antywęgierskich Starczewiczów, 35 sprzy-
mierzonych propagatorów pokojowego załatwienia ugody
z Węgrami i 33 madziaronów t. j. zdecydowanych zwol-
enników węgierskiej idei państwowej.

Ci ostatni przychodzą zazwyczaj w małej liczbie
i nie biorą prawie udziału w gorących dysputach, a na
swych miejscach ukazują się najczęściej tylko podczas
głosowania, po którym wychodzą natychmiast do bocz-
nych ubikacji na papierosa i swobodną pogadankę.

W zastępstwie prezydenta Medakowicza,
przewodniczy Starczewicz, dobrze zbudowany męż-
czyzna, z szerokimi, siwymi bakenbardami na apaty-
cznej twarzy. Co chwilę dzwoni i grozi ołówkiem po-
szczególnym posłom, niekiedy patrzy błagalnie na prze-
rywającego mowcy któregoś z oponentów, ale wszelkie
jego upomnienia nie robią — jak się zdaje — wielkiego
wrażenia na rozgorączkowanych ojcach kraju.

Zauważyłem, że w Sejmie kroackim panuje angielski
zwyczaj parlamentarny o ile chodzi o osobę które-
go z posłów. Mianowicie tak przewodniczący, jak i de-
putowani, nie wymieniają nigdy nazwiska posła, wciąż-
gniętego do dyskusji, lecz zadowolniają się określeniem
„pan deputowany z okręgu X.“

Z lewicy, która wygłasza bezustanku obstrukcyjne

Na Lido.

Od wschodu coś pionie.

Coś palić się zaczyna lekko, leciuteńko, jakby ca-
ła masa różowych świateł rozpylała się za mgieł za-
słoną.

Szaro, błękitno, opalowo, cicho!

Uchylam powoli firankę, otwieram okno i otulona
płaszczem stoję ponad morzem i patrzę.

Ach ty cudzie, ty Wenecyo królewska... jeszcze
bladawym szeregiem świateł — dżadem twój kona
w oddali.

I tylko wielkie, ciemne, dziwne — pięć wielkich
ogni pancernika, który wynurza się z fal, nie gasną
i walczą chcą, jakby z tym różowym blaskiem wscho-
dzących słońc i gasnących gwiazd, konających brylantów
weneckich latarni. Ani na morzu gondoli, ani nawet mew,
ani to łodzi umykających w dal. Cicho w okół sanato-
rium a tylko w oddali jakby melodia przesłodka
i dziwna.

Budzą się dzwony.

Jak cicho, jak miło, jak słodko. Chwilami zdaje
się, że zmęczony duch znalazł wreszcie przystań, że tu
mu jasno i dobrze, że nic go nie uciska, że umie wre-
szcie nawet w cierpieniu odnaleźć piękno i kochać ży-
cie, które katem się staje.

Gasną światła brylantowej nici, znaczącej Riva dei
Schiavoni — mgła zasnuwa wszystko.

A na morzu cicho i pusto.

I tylko oczy śląc w dal! w dal! w dal!

Lecz oto nagle wzdłuż brzegu tuż pod terasą
sanatorium, prawie potracając o biały miluchny motor
zakładu, który przytulił się do kładki — jak gołąb zmę-
czony, przesuwa się zjawisko w prostocie swej napozór
drobne a przecież potężnie piękne i niezapomniane.

Oto płynie wielka, płaska łódź i bez szelestu roz-
twiera głęb wody ciemnej, przy brzegach zielonej. Na
łodzi tej po żłna, złotawo-srebrna sterta olbrzymia siana.

W stercie tej zatknięty pomarańczowy żagiel. I łódź ta
płynie napozór cicha, senna, samotna. Nie widać czło-
wieka, któryby nią kierował. Wiatr leciuchno żagiel wy-
dyma. I nagle od wschodu trysnęły światła. Nie różowe,
lecz gorące, płomienne. Jak snop ognia rozgorzała po-
marańczowa barwa żagla. Tryumfująco porywa się w dal.
Bieży szwtko na pełne morze tam, gdzie woda o ciem-
nej zieleni w opał się rozpyla. I po długiej chwili, jak
ptak roziskrzony jeszcze biegnie, biegnie, nie pozostawia-
jąc po sobie brzd iskrzących wody. Jak tajemniczo
rozwarła ta łódź głębie — tak cicho fale zamykają się
za nią. Po chwili blednie, zaciiera się, sama staje się
topazem, aż wreszcie opalem niknie w opalowo różowej
mgie.

Budzi się powoli życie dokoła mnie. To życie
ludzkie, mrówcze, gwarne i pulsujące krwią. Po dywa-
nem zasłanych korytarzach snuje się służba, Stychać —
„dzień dobry“ — nasze, pocziwe „dzień dobry“. I to
drobne powitanie, które w kraju jest dla nas chlebem
powszednim, tu pada przed nami na rano budzący się,
jak wiązanka kwiecia, gdzieś z łąki polskiej zebranego.

— Dzień ci dobry zmęczony biedaku, niech ci to
słońce złote świeci i odwagi dodaje... dzień ci dobry!

Kto cierpi długo i ciężko, komu duch chory i spra-
cowany skrzydeł rozwinąć nie chce, kto tuła się z musu
w świecie za tem, co siłą życiową być się mieni, ten
wie, ile po nocy bezsennej i rozpaczliwej — znaczy tak-
kie na rano rzucone:

„Dzień dobry!“

I wszystko tu polskie, wszystko tu nasze na tem
Lido, w Zakładzie dra Ebersa. Zimą zmuszeni szukać
hydropatycznych zakładów niemieckich, wiemy wszyscy
jak przykro, jak boiesnie na nerwy zmęczone oddziały-
wa otoczenie obce i wrogie.

Tu na Lido jesteśmy u siebie.

Polska służba, polski zarząd, polskość wszędzie i
goście sami prawie Polacy.

Chory nie czuje się sam, chory wie, że go rozu-
mieją, że jeden duch naokoło krąży. I to samo „dzień
dobry“ to wiele! to skarb cały — bo ono mi mówi—

dzień twój będzie dobry, dzień wam wszystkim będzie
dobry!

Nie dlatego, że zakład jest wspaniały, na wielką
postawiony stopę, nie dlatego, że pomyślano o wszyst-
kiem, co może choremu do zdrowia być potrzebne, lecz
dlatego, że jest tu ciepło, swojsko, kochano — że tu
jest kraj kulturą podparty, żeśmy owiani blaskiem sło-
necznym i łagodnym powietrzem morskiego wybrzeża, a
przecież łącznik nasz z krajem nie przerwany ani na
chwilę.

Bo już wczesnym rankiem, gdy na wschodzie opa-
le i rubiny się mienia — i barki ptakiem płomiennym
wodę cicho prują, gdy słodka muzyka dzwonów, jak
głos harmoniki szklanej w powietrzu się waży, a We-
necya z mgieł się wynurza — budzi nas chorych:

„Dzień dobry“.

I mimowoli przez to okno szeroko otwarte, przez
które tryumfalnie płynie zbawcze, czarowne powietrze
odrzuca się tęczowym łukiem w dal ku swoim;

— Dzień dobry!

.....

Południe.

Delikatny, rozpylający się koloryt. Błękitny, sza-
ry, perłowy. I choć słońce jasne i ciepłe, to przecież
z mego okna, jak widma majaczą wyspy Poveglia, Ser-
villea i Sindacca. Bajkową marą rozpyla się przedemną
S. Giorgio Maggiore i pałac Dożów cały biały, jakby koron-
kowy. Dookoła słaniają się pomarańczowe, złote żagle
bark. Tu i owdzie pomyka elegancki jacht.

Ale, mimo, że aniołem rozmodlonym leci z wieży
di Salute cały różaniec akordów, głoszących południe,
a na Lido jeszcze jakby senna, jakby cicho. Tylko u nas
w Zakładzie płynie życie wartką strugą. Dr. Ebers obie-
ga swych chorych. Niesie pomoc, otuchę i smugą wiel-
kiej dobroci, która jakby go owiewa — podnosi wąt-
piącą istotę, często przemęczoną długiem, zda się bez-
kresnem cierpieniem. W ślady za nim biegną kąpielowi,
kąpielowe, dozorcynie, pomocnicy — wszystko nasi,
wszystko Polacy. We wspaniałych łazienkach, postawio-
nych według najświętszego wzoru, wre życie, woda mor

nowy, wyróżnia się wysoka postać poła Zatluki, znakomitego mowcy i niezwykle krewkiego obrońcy idei zupełnej niezawisłości swego kraju od Węgier. Jako główny jego przeciwnik przemawia zazwyczaj jeden z filarów koalicji, Supilo, umiający zawsze w porę odparować cios Zatluki zręcznym argumentem. Inni posłowie mieszają się wciąg do dysputy i popisują się mniej, lub więcej dowcipnymi wykrzyknikami, które niejednokrotnie wywołują istną burzę na ławach adwersarzy.

Oprócz tych dwóch i przywódcy Starczewiczana dra Franka, do lepszych mowców Sejmu należą jeszcze: dr. Elegowicz, pop. Illicz, ks. Bośniak, hr. Kulmer i znany pisarz chorwacki Gyałski-Babicz, zawsze pogodny i uśmiechnięty i mimo, że należy do koalicji, żyjący w zupełnej zgodzie z członkami opozycyjnej partii.

W loży pierwszego piętra zajęli miejsca liczni reprezentanci prasy, w większej części ludzie młodzi, ale znający znakomicie wszystkie tajniki i szczegóły tutejszego życia politycznego. Dzienników jest w Zagrzebiu sporo. Oprócz rządowych „Narodowych Nowin“ wychodzi jedno pismo, wydawane przez Starczewiczana „Hrvatské Pravo“ i siedem gazet koalicyjnych o różnym zabarwieniu. Największą z nich jest „Obzor“, po tej zaś następują: „Pokret“, „Serbobran“, „Hrvatska“, „Agramer Zeitung“, „Agramer Tagblatt“ i „Hrvatstvo“, organ partii klerikalnej, należącej do koalicji. Mimo częstych utarczek, godzą się te wszystkie dzienniki na jednym punkcie, a mianowicie na propagowaniu idei sokolej.

Podczas pauzy nie widać po posłach tej zawziętości, jaka ich cechuje podczas posiedzeń. Jak dobrzy aktorzy, zeszli zsceny, gdzie krwiożerczy autor kazał im mordować się wzajemnie, godzą się natychmiast za kulisami, tak i pocziwi posłowie rozmawiają ze sobą w kuluarach najspokojniej i ani wspomną o niedawnej kłótni.

Ogólnie panuje przekonanie, że nagana, udzielona przez cesarza prezydium sejmowemu, nie wpłynie zupełnie na obecne stosunki polityczne w Kroacji, ponieważ rząd nie ponosi najmniejszej winy ani w sprawie żądania wprowadzenia głagolicy do nabożeństw kościelnych, ani w sprawie żądania amnestyi dla przestępców politycznych, zasądzonych za rządów hr. Khuen-Hedervary'ego. Wszyscy są zdania, że zmiany żadnej nie będzie.

Z odbrowadzającymi mnie do pociągu dziennikarzami miałem sposobność zamienić zdań kilka o zapatrywaniu Chorwatów na zajścia na uniwersytecie lwowskim. Pokazało się jednak, że ciężko byłoby nam się w tej sprawie porozumieć, ponieważ towarzysze moi byli już znakomicie poinformowani o wszystkim przez... wiedeńskie gazety.

Z Rady miejskiej.

(Zakończenie obrad budżetowych).

Wczoraj wreszcie Rada m. zakończyła olbrzymią pracę około zamknięcia budżetu. I tu trzeba podnieść pracowitość i gotowość radnych, którzy nie szczędzili trudu i czasu, spiesząc dzień w dzień na posiedzenie, przygotowując referaty i cenne uwagi i energię prezydenta Michalskiego, umiającego, jak potrzeba, przyspieszyć tok obrad i zmusić do wytrwałości mniej pilnych ojców miasta. A jak podczas całej dyskusji budżetowej ścierały się poszczególne partie i kluby, tak wczoraj zapanowała między nimi zgoda i harmonia, bo zeszli się wszyscy u jednego celu... dobra gminy i jej

ska i słodka ogrzana, natryski, tusze, kąpiele świetlne funkcjonują bezustannie.

Po pokojach zabiegi i masaże, inhalacje, naświetlania, elektryczne termofory — słowem wszystko, co niesie wiedza nam biednym, na których spadła nagle niemoc i szara kuma w skrzydła swe owija, dławii i opuścić nie chce. Na werandzie ustawiono leżaki — słonce oświeca zmęczone i pełne nadziei twarze. Część towarzystwa wybiera się na wycieczkę do Padwy. Z gwarem, śmiechem, wsiadają na statek i z szumem fal kierują się na Canal Grande. Statek, przejeżdżając mimo fioletowych plam, które tworzą mielizny, nie płoszy licznych, śnieżnych mew, spadających już na żerowisko i czekających na odpływ. Po fioletcie, z pod którego przebiega zielonawo ciemna barwa trawy morskiej, chodzą wolno białe ptaki, jak perły, toczące się po ametystowym podłożu. Przy brzegu stoją nieruchomo czarne gondole. Słychać od czasu do czasu gwar robotników, pracujących nad uiększeniem ogrodu zakładowego. Wreszcie rozlega się ogłoszenie. Jeden, drugi przeciągły dźwięk. Szum sukien, echo kroków. Podemną wielka sala jadalna wypełnia się gośćmi. Przeszło pięćdziesiąt kilka osób zasiada do obiadu. Słychać gwar, wesołą, ożywioną rozmowę. Sala cała w lustrach (tych weneckich) odbija strojne towarzystwo, roześmiane, garnące się do życia...

Dobrze im! Jacy szczęśliwi — odzyskują zdrowie, wracają między ludzi żywych, stają się napowrót sobą... Jacy szczęśliwi!...

Nadwieczór.

Lido ożywia się. Lido budzi się z omdlenia. Statki dowożą całe gromady ludzi z Wenecji. Strojne kostiumy dam i purpurowe kaftaniki dzieci barwią brzegi jaskrawo. Gondole, jak czarne jaskółki, mkną szybko, i widać pochylone ku sobie postacie „tych dwojga“. Jaskółka niesie ich w dal ku zaczarowanemu pałacowi szczęścia, na które często zasłona złudzeń zapada.

Po ogrodzie zakładowym dzwoni srebrny śmiech. Biegają dziewczęta ubrane błękitno, jasnowłose, z granatowymi paltocikami, narzuconymi na ramiona. Są pełne gracy i wdzięku. Z Wenecji powracają panie, nie-

mieszkańców. Prawica ścisła się z lewicą, zadowolone było z obopólnej zgody centrum, bo wszystkim przyświecała nadzieja, że może rok bieżący będzie lepszy od poprzednich, wyrównają się antagonizmy, poprawi gospodarka miejska, a miasto Lwów przyświecać będzie przykładem innym miastom w kraju. Padło i wczoraj wiele cennych uwag, postawiono wiele wniosków i rezolucyj, które jak nigdy przedtem uchwalono jednogłośnie, jakkolwiek pochodziły z różnych obozów.

Nareszcie zamknięto budżet z nadwyżką. Daj Boże, aby rok przyszły spełnił nadzieje preliminarza, aby spełniły się życzenia radnych, wyrażone podczas dyskusji budżetowej.

Początek o godz. 7:30 wieczór. Przystąpiono do rubryki przychodów gminy.

R. Lisiewicz referował rubrykę I. (dochód z dóbr, zakładów i przedsiębiorstw inwestycyjnych gminy) w sumie 1,075.587 kor., rubrykę II. (dochód z gruntów miejskich) 10.167 kor., rubrykę III. (dochód z budynków miejskich) w sumie 134.132 kor., dalej taksy za ogłoszenia bębem w sumie 5 kor., taksy i opłaty emerytalne od urzędników i sług miasta Lwowa, tudzież kary dyscyplinarne w kwocie 23.962 kor., taksy za żądanie prawa obywatelstwa miejskiego w sumie 700 kor., taksy za przyjęcie do związku gminy w kwocie 200 kor., dalej dochód z miejskich opłat konsumcyjnych od napojów gorących w sumie 912.810 kor.

Przy tej ostatniej rubryce zabrał głos r. Blumenfeld przypominając, że kiedy uchwalono podwyższenie opłat od piwa, uchwalono równocześnie znieść opłatę akcyzową od spirytusu denaturowanego. Tymczasem lata minęły, a o zniesieniu tej akcyzy nie słychać. Wobec tego mowca przypomina tę uchwałę i prosi o jej wykonanie.

Prez. Michalski odpowiedział, że sprawa ta jest w sekcji i na razie nie wiadomo czem zastąpić dochody z tej rubryki.

Dochód z myta drogowego w sumie 330.000 kor., dochód z wag miejskich w sumie 10.000 kor., dochód z placowego w sumie 81.467, opłaty policyjne od zarobków gospodnio szynkarskich w sumie 17.550. Przy tej rubryce zabrał głos r. dr. Tomaszewski, piętnując nadużycie, jakie toleruje się przy poddzierżawianiu arkuszy szynkarskich. Mowca przypomniał, że według ustawy, poddzierżawiać można te arkusze tylko w wypadkach godnych uwzględnienia, tymczasem w praktyce postępuje się inaczej. Wobec tego mowca prosi, aby położyć kres tym nadużyciom.

Dalej uchwalono bez dyskusji rubrykę XIV (wpływy na rzecz ubogich miejscowych) w sumie 67.700 kor., opłaty od pogrzebów i sanitarne w kwocie 56.800 kor., opłaty za poświadczenia urzędowe w sumie 100 kor., opłaty na specjalne potrzeby gminy w sumie 330.887 koron.

Po tej rubryce prez. Michalski poddał pod głosowanie znane wnioski w sprawie zaciągnięcia 14 milj. pożyczki.

Głosowało 56 radnych, z tych 53 głosowało za pożyczką a 3 (r.r. dr. Aschkenase, dr. Dwernicki i r. Laskownicki) przeciw.

Dalej uchwalono dalsze rubryki przychodu. I tak: Datki na różne cele gminne 600 kor. Odsetki od kapitałów czynnych 31.303 kor., zwroty wydatków rzeczywistych w kwocie 616.247 kor., dochody rozmaite w sumie 332.200 kor., dodatki do podatku konsumcyjnego w sumie 440.000 kor. i gminny podatek od psów w kwocie 22.000 kor.

sąc w rękach pęki fiołków i białego kwiecia. Oto płynie pancernik, błyskający prawie purpurą miedzi i nagle wszystko nieruchome stoi, patrzy i śledzi to krwawe widmo, niknie w przestrzeni. W głębi domu rozlega się dzwonek windy, wożące chorych do gabinetu dr. Ebersa, gdzie całe baterye przyrządów elektrycznych sięją iskry, franklinizują, masują vibracyjnie, wlewają w chorych tę tajemniczą siłę, bez której się żyje, ale nie liczy się do żyjących. Na zachodzie powoli niebo rysuje się dziwną purpurą linii. To nie są chmury obamowane, to jakby splekane niebo, które dzwonem błękitnym zawiąło nad nami. Woda morska staje się tak przejrzysta, że gondole, płynące po niej, odbijają się w niej z dokładnością najwyższą. Tylko te w wodzie są całe zielone i smukłe, postać gondoliera wygląda jakby z malachitu wykuta. Ruch się zwiększa. Robotnicy porzucają robotę i gromadami grupują się u brzegu, rozmawiając żywo. Czasem ktoś zaśpiewa jakąś piosenkę i urwie, jakby go coś spłoszyło.

I nagle prawie — jakby w jednej chwili — opadają mgły oddalenia i z dziwną dokładnością wynurza się w tym zachodnim blasku cała Wenecja, przepyszna kochanka Veronesa, „dogressa“ zagasła, na jedną chwilę odzyskująca blask i świetność dawną. Jak welon jej, tkany czarami, rozsnuwa się Canal Grande na jedną, a Riva dei Schiavoni na drugą stronę. Pękiem cierni, krwawo znaczonych bukietem u łona wabiącej, ciemni się ogród, poza którym różowym blaskiem płonie jeszcze św. Piotr i św. Helena, aż ginie to wszystko i rozplywa się u wejścia do portu Lido.

Kulą ognistą nagle zjawia się słońce. Drzy, migoce w brylantach, rubinach nad morzem, nad Wenecją, nad Lidem.

W rubinach, brylantach drzy i migoce jego widmo w morzu i tyle tej purpury, tego blasku, tego bogactwa, że nic go opisać nie zdoła.

Więc lepiej o balkon wspierasz się — patrzeć, patrzeć!

Wieczór.

Cały Zakład błyszczący zdaleka elektrycznością, jak zaczarowany pałac. Pokój mój, jak latarnia. — Cały

Z kolei przystąpiono do rubryki podatku czynszowego gminy i dodatków gminnych do podatków stałych, preliminowanych w sumie 1,882.000 k.

Przy rubryce tej zabrał głos r. Feldstein. Podniósł, że nie można się oddawać optymizmowi, żeby obecna korzystna konjunktura trwała wiecznie. Zwykle jest zjawiskiem ekonomicznym, że po latach konjunktury przychodzą lata depresji ekonomicznej, a wówczas wydatność naszych dodatków do podatków będzie mniejsza i powstanie luka w budżecie. Trzeba w czas szukać nowych źródeł dochodu, a mowca wskazuje na uczyniony już w ubiegłym roku wniosek, aby się zastanowiono nad zaprowadzeniem miejskiego podatku od wzrostu wartości gruntów w obrębie miasta. Wskazuje, że ten wzrost wartości powstaje skutkiem inwestycji gminy, jakoto: prowadzenia linii komunikacyjnych, kanalizacji, oświetlenia itd. Berno morawskie u siebie taki podatek w r. 1906 zaprowadziło. Dalej podnosi mowca, że gmina powinna zaprowadzić opłaty egzekucyjne od kwot podatkowych, nieuiszczonych w czas, co przyniesie 30.000 k. rocznie. Takie opłaty mogą być niepopularne, ale są słuszne i usprawiedliwione.

W końcu porusza mowca, że cały dochód z podatków gminnych razem z groszem czynszowym wynosi zaledwie tyle, ile wydatek gminy na szkolnictwo. A gmina na ten wydatek sama ponosi, tymczasem grozi mieszkańcom Lwowa podwyższenie podatków krajowych z powodu regulacji plac nauczycielskich. Jakkolwiek wszyscy tę regulację witamy z zadowoleniem, jednak jest niesłusznym, aby zwał ciężar podwyżki podatków na ludność lwowską, która sama pięci nauczycieli.

Wywody swe zakończył r. Feldstein następującymi rezolucjami:

Poleca się magistratowi, ażeby w najkrótszym czasie przedłożył wnioski: a) w sprawie przeprowadzenia gminnego podatku od wzrostu wartości gruntów w obrębie miasta; b) w sprawie zaprowadzenia gminnych opłat tytułem kosztów egzekucyjnych od podatków i należytości nieuiszczonych w terminie.

A dalej przedstawił mowca następujący wniosek: „Zważywszy, że gmina m. Lwowa w uznaniu słusznych żądań nauczycielstwa przeprowadziła u siebie już dawniej regulację plac nauczycielskich miejskich i że ponosi sama od lat w całości bardzo znaczny wydatek na ten cel; zważywszy, że pomimo wszelkich starań miasta, kraj stale uchyla się od ustawowego obowiązku przyczyniania się do kosztów utrzymania szkół ludowych m. Lwowa i gmina m. Lwowa ponosi sama w całości ten ciężar z ujmą dla całego szeregu najżywniejszych zadań gminy; zważywszy, że ludność m. Lwowa opłaca już obecnie nadmierne podatki, i wszelkie rzeczowo nieusprawiedliwione ich podwyższenie byłoby oczywistą i dotkliwą dla nich krzywdą, Rada m. Lwowa domaga się, aby ludność m. Lwowa wolną była od ciężaru ponoszenia nadwyżki dodatków krajowych do podatków na cele pokrycia niedoboru, powstałego z powodu regulacji plac nauczycielskich i wzywa posłów m. Lwowa, ażeby to żądanie Rady m. podnieśli w Sejmie i poparli to z całą energią i stanowczością.

Prez. Michalski zaznaczył, że właśnie przed posiedzeniem omawiano tę ostatnią sprawę i uproszono p. dr. Głabińskiego, aby postawił w Sejmie odpowiedni wniosek.

R. Jonasz przedstawił zrobiony przez siebie wykaz statystyczny podatków gminnych od r. 1900—1906 i przyszedł do wniosku, że gmina traci przeszło 65.000 k. rocznie na utrzymywanie biura egzekucyjnego, gdy: ani

oszkłony. — Żyć w nim muszę, a więc niechże choć żyję — wzrokiem, słuchem. I do tego przyzwyczaić się można.

A to — wielkie salony na dole oświetlone z przeplechem. Olbrzymie palmy ustawione dokoła. Lustra odbijają światła w girlandach zastygłego mroźnego kwiecia. Ktoś gra menueta Paderewskiego. Przez olbrzymie jasne witraże widać smukłe figury dziewcząt, grupy osób grających w labeta — kilku panów i pań, pochylonych nad broszurkami, z których wybierają sztuczki celin grania teatru.

W przystani gotują motor. Oto część towarzystwa jedzie do Wenecji, do Fenice — na nieśmiertelną Cavallery. Po korytarzach słychać szybkie kroki. To dr. Ebers obchodzi jeszcze chorych, pozostających wieczorem w pokojach. Niewiele ich. Każdy garnie się do świata, do ludzi, zwłaszcza gdy zapada noc... ta noc wenecka, dysząca życiem, rozśpiewana serenadą, roziskrzona łańcuchem gwiazd i szumiąca cicho szmerem dyskretnie sunących gondol. Ja stoję przy moim oknie, godzę się z przeznaczeniem i cieszę się, że jest takie słodkie, cudne miejsce, gdzie można dyszeć cudami, na które składały się wieki, być tak blisko objawów rzeczywistego Piękna, chłonać w siebie łagodne powietrze, kochać brylantowe widmo słoneczne, odzyskać siły i być pomiędzy swymi, nie stracić kontaktu z krajem...

Bo choć tam — daleko u nas niema rutynowych blasków i ciepła, jakie my tu mamy — to zawsze, choćby to „dobra noc“ — jakie w tej chwili z kurytarzy dolata, jest konieczne dla serc naszych, nostalgiją wieczystą przejętych.

Tam u nas śnieg, zimno, dzwonki sanek, cudowne palmy lśnią się na szybach okien.

Tu Lido kąpie się w słońcu i szmaragdowa woda drży diamentami blasku. A przecież, jakże chętnie słucha się to „dobra noc“. Takie swojskie, nasze — „Dobra noc!“...

Lido—Wenecja.

GABRYELA ZAPOLSKA.

→ **Spisy wyborców.** Prezydium magistratu podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie przepisów nowej ustawy wyborczej sporządzone już zostały spisy wyborców uprawnionych do wyboru siedmiu posłów do Rady państwa z miasta Lwowa i złożone będą począwszy od dnia 16 do włącznie 29 marca do przegladania co dzień od g. 8 rano do 4 popołudniu, a mianowicie:

1. Z okręgu pierwszego w ratuszu w m. Urzędzie targowym.
2. Z okręgu drugiego w Komisaryacie dzielnicy II. (przy ul. Krasickich Iorj. 12).
3. Z okręgu trzeciego w sali gimnastycznej szkoły miej. im. Sobieskiego (przy ul. Zamarstynowskiej).
4. Z okręgu czwartego w sali gimnastycznej szkoły im. św. Antoniego (przy ul. Głowińskiego).
5. Z okręgu piątego w realności miejskiej (przy ul. św. Zofii I. 1).
6. Z okręgu szóstego w sali gimnastycznej szkoły miej. im. M. Magdaleny (przy ul. Leona Sapiehy I. 11).
7. Z okręgu siódmego (część pierwsza) w sali gimnastycznej szkoły m. im. Kordeckiego (przy ul. Kordeckiego).

8. Z okręgu siódmego (część druga) w szkole m. im. św. Marcina (w podwórzu ul. Marcina I. 6).

9. Z okręgu siódmego (część trzecia) w szkole m. im. Zimorowicza (ul. Łyczakowska I. 151).

W terminie dni czterech, t. j. w czasie od 16 do włącznie 29 marca wolno przeciw liście wyborczej, z powodu wciągnięcia nieuprawnionych do wyboru, lub niewciągnięcia uprawnionych do wyboru — wnieść do prezydenta m. reklamacje ustnie lub pisemnie; reklamacje wniesione w terminie powyższym rozstrzyga polityczna władza krajowa i rozstrzygnięcie tej władzy jest w każdym wypadku ostateczne.

Jeżeli reklamację wnosi się z powodu opuszczenia uprawnionego do wyboru, należy do niej dołączyć dokumenty, które wolne są od stempla.

→ **Statystyka śmiertelności we Lwowie.** Według zapisów fizykatu miejskiego zmarło w miesiącu lutym we Lwowie ogółem 428 osób. Z tego wskutek gruźlicy płuc 86, zapalenia płuc 68, udaru mózgu 22, raka 22, chorób nerkowych 19, influenzy 7, dyfterii 6, szkarlatyny 5, odry 15, chorób kiszki 19, uwiadu starczego 48, wady serca 36, braku sił żywotnych 27, poronienia płodu 28, zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych epidemicznych 3, porażenia postępowego 2, zapalenia rdzenia pachowego 1, rozmiękania mózgu 1, samobójstwa przez postrzał w serce 2, samobójstwa przez postrzał w skroń 1, porażenia połowicznego 2, gorączki połogowej 2, przy porodzie 1, zatrucia przypadkowego ołowiem 1, kłty gardlanej 1, zgniecenia przez pociąg kolejowy 1, zabójstwo przez otrucie kwasem azotowym 1, zamartwienie przypadkowe kobiety znalezionej na serpentynie Wysokiego Zamku 1.

→ **Kroniczka policyjna.** Fedko Romanów rozpoczął handel domokrądnym chlebem i przy sposobności tej kradł co pod rękę wpadło, wczoraj przytrzymał go i oddał do ręki policyi. — Parobek piekarski, Maksym Pietnoczka, zajęty w piekarni p. Edwarda Stegela, poinkasował u klientów należne za pieczywo pieniądze w kwocie 40 kor. i zbiegł ze służby. — Za kradzież drzewa z wozu dyrekcyi lasów i domen. aresztowano i oddano do aresztów zarobnika Michała Szpałę, skradzione drzewo zaś odszukano u dozorczyń domu pod I. 14 przy ul. Kaspra Boczkowskiego. — Za podobną kradzież aresztowano także Feliksa Gawlaka vel Cygana.

□ **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, d. 17 b. m.:

Brody: Prof. Uniw. dr. T. Tołoczko: „O fotografii i fotografowaniu“ (z demonstr.).

Brzeżany: Radca sąd. dr. J. Hozer: „Kara śmierci w dziejach kultury“.

Dolina: Prof. Uniw. dr. M. Raciborski: „Życie w krajach podrównikowych (z obraz. świetl.).“

Drohobycz: Dyr. szk. wyd. O. Łańcucka: „Eliza Orzeszkowa“.

Kałuż: Adj. sąd. K. Kosacz: „O naruszeniu czci wedle prawa austriackiego“.

Kołomyja: Prof. gimn. L. Tuleja: „Dziedziczność w świecie zwierzęcym“.

Nadwórna: Asyst. Uniw. dr. J. Tokarski: „O bogactwie mineralnym Galicyi“.

Przemysł: Doc. prywat. Uniw. dr. S. Zakrzewski: Układy z kozakami w XVII w.“

Sambor: Prof. gimn. L. Sternbach: „Dramat niemiecki najnowszej doby“.

Sanok: Prof. gimn. J. Zachara: „Twórczość Wyspiańskiego“.

Skole: Prof. Uniw. dr. P. Kuczera: „O stowarzyszeniach niewidzialnych i ich wpływie na życie ludzkie“.

Stanisławów: Adw. kraj. dr. W. Jurkiewicz: „Wiadomości prawne naszego społeczeństwa“.

Stryj: Prof. gimn. dr. J. Matfus: „Jakie czynniki wpłynęły na ukształtowanie skorupy ziemskiej“ (z demonstr.).

Tarnopol: Dyr. gimn. W. Heck: „Ludność ziem polskich“.

Trębowla: Prof. szk. realn. A. Bolland: „Metody badania chemii sądowej“ (z demonstr.).

Złoczów: Lekarz dr. Z. Bendel: „Rozwój fizyczny i inteligencya kobiety“.

Prasa rosyjska w Warszawie. Przed trzema dniami ukazał się w Warszawie pierwszy numer pisma polakożerzego „Warszawskij Wiestnik“, wydawanego

z funduszy dyskrejonalnych ministerium spraw wewnętrznych i zapomóg, wyznaczonych przez „Związek prawdziwych Rosyan“ i „Związek Rosyan kresowych“. Pismo podpisują: jako redaktor p. A. Kojalowicz, członek komitetu redakcyjnego, p. Karelina i prezes związku paździenikowców, p. S. Aleksiejew. W artykule „programowym“ powiedziano między innymi, że społeczeństwo rosyjskie pokłada wielkie nadzieje w działalności utworzonego niedawno „Związku Rosyan kresowych“, obejmującego „widokokrąg rosyjskiego życia kresowego“, gdyż ta nowa organizacja może dać rosyjskiej samowiedzy społecznej tak obfity materiał, że centralizm rosyjski okaże się nie czczym frazesem, lecz pełnym wyrazem „rosyjskiej polityki nacyonalistycznej“.

★ **B. Gabryelska (Kraków)** najmuje, kupuje i sprzedaje — harmonie (od 100 kor.), samograję (od 400 kor.), pianina (od 500 kor.) i fortepiany (od 600 kor.) krajowe i zagraniczne — nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty nawet 20-mies. bez zaliczki. Instr. używ. od cen najniższych. 4240

★ **Przejażdżki spacerowe austriackiego Lloyd.** Ze względu, że uczestnicy co dopiero powracający z pierwszej przejażdżki spacerowej pozostają pod wrażeniem przyjemnie spędzonej podróży, gotuje się „Thalia“ z dniem 17-go marca do 2 jazdy do Północnej Afryki i Włoch południowych, gdzie odwiedzi najwięcej interesu budzące miejscowości tych pięknych wybrzeży. III. podróż wiosenna w roku bieżącym rozpocznie się w dniu 18 kwietnia wyjazdem z Tryestu do Hiszpanii i Północnej Afryki do zabytków i szczytów po starożytnych Maurach i do dzisiejszego państwa Moghrabich. IV. podróż po morzu Śródziemnym rozpocznie następnie „Thalia“ w dniu 25 maja. Potrwa ona do dnia 16 czerwca i skierowana będzie do Grecyi, Czarnogrodu i Małej Azji i zwraca się na tę wyprawę szczególniejszą uwagę, gdyż wypada ona w przedziwnym czasie dla tamtejszych okolic t. j. w początkach lata, w których wymienione miejscowości szczytują się najpiękniejszą naturalną ozdobą przyrody. Programy szczegółowe, zgłoszenia i wyjaśnienia w głównej agenturze austriackiego Lloyd, Wiedeń I, Kärntnerring 6 i we wszystkich biurach podróży. 1204

★ **Łysiną świecą** zazwyczaj tylko tacy ludzie, którzy nie wiele zważają na prawie niedostrzegalne, ale bezustanne wypadanie włosów z głowy. Pierwszorzędną uwagę kłaść zatem na to należy, aby osłabieniu korzonków włosów, co stanowi właściwą przyczynę wypadania tychże, skutecznie i starannie przeciwdziałać udzielając im dawnej siły, co jedynie za pomocą skutecznego, uznanego środka jest możliwym. Firma William Scott w Wiedniu I, Adlergasse 7 wysłała za przesyłką 20 halerzy w znaczkach pocztowych na portoryum i opakowanie każdemu gratis próbną puszkę środka na porost włosów Johna Cavena Burlegha. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu zamieszczonem w dzisiejszym numerze. 1197

★ **(Z Karlsbadu).** Znany piekarz nadworny wiedeński, pan Józef M. Brening, właściciel znanej renomowanej wiedeńskiej piekarni pod firmą Romana Uhl, następca urządził w Karlsbadzie w domu „Rübezahl“ piekarnię sucharków i opłatków, w której obok cenionych karlsbadzkich sucharków (Wasserzwiback) wypieka także specjalny gatunek sucharków nazwanych „Marke Sprudel“, których 5-kilogramowe paczki pocztowe po 6 koron przez cały rok wysyła. 1203

★ **Podwyższenie kapitału Austro-Americany.** W lokalu Wiedeńskiego Związku bankowego odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej zjednoczonego austriackiego akcyjnego Towarzystwa Żeglugi (przedtem Austro-Americana i Fratelli Cosulich), która badała i zatwierdziła bilans za rok ubiegły.

Po skutecznieniu przewidzianych statutem odpisów i wyposażeniu funduszu rezerwowego, oraz po przydzieleniu kwoty 450.000 kor. do funduszu ubezpieczeń, wynosił czysty zysk 1,406.801 (+ 243.504 kor.). Postanowiono proponować na zwyczajnym walnem Zgromadzeniu, mającem się odbyć 11 kwietnia br. wypłatę 7-procentowej dywidendy (zeszczólna wynosiła 6 proc.).

Wobec ogromnego wzrostu ruchu na wszystkich liniach Towarzystwa (5,977.780 cetn. metr. na 4,142.732 cetn. metr. z roku ubiegłego) i 37.255 podróżujących na 20.308 z roku ubiegłego, okazała się potrzeba powiększenia floty Towarzystwa, składającej się obecnie z 27 parowców o pojemności 150.000 tonn. Na propozycję Dyrekcyi, zatwierdziła Rada nadzorcza program budowy okrętów na najbliższe lata; projektowane są mianowicie trzy nowe, duże, podwójne, śrubowe dla ruchu osobowego i trzy parowce frachtowe pojemności 8.000 ton. W celu pokrycia odnośnych wydatków proponowane będzie Walnemu Zgromadzeniu podwyższenie kapitału akcyjnego z 16.000.000 na 18.000.000, jakoteż zaciągnięcie pożyczki priorytetowej wysokości 2,000.000 koron. 3089

★ **Cukiernia Warszawska**, plac Bernardyński 3 we Lwowie, przypomina Wielce Szanownej Publiczności, że zamówienia świąteczne wykonuje jak zwykle po cenie najniższej ręką za wyrób najlepszy. Zamówienia z prowincyi skutecznia się punktualnie. 2796

★ **Kapelusze Habiga**, Borsalino, Ita i w. i. poleca Tadeusz Górski, Lwów, Maryacki 8. 3090

†

Ludwika z Mańkowskich Heynowa

żona adwokata i właściciela dóbr

po długiej i ciężkiej słabości, zaopatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 64, przeniosła się do wieczności dnia 14 marca 1907.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 16 marca 1907 o godz. 10 przed południem z domu żałoby w Złoczowie.

Złoczów, dnia 14 marca 1907. 3107

W sprawie uniwersytetu.

Hołdy uniwersytetowi. Na ręce senatu napływają bez przerwy listy i telegramy od najpoważniejszych instytucji i osób z całego kraju. Między innymi nadeszły następujące depesze:

„**Kołomyja.** Wyrazy czci i hołdu Czcigodnemu Gronu profesorów za gorącą obronę polskości uniwersytetu lwowskiego przesyłamy w imieniu polskich Towarzystw w Kołomyi:

Wydział Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“: Dr. Stanisław Haczewski prezes, Antoni Białowas;

Wydział Towarzystwa Szkoły ludowej: Dr. Tadeusz Milewski prezes, Jakób Mielnik;

Wydział Czytelnim. Kraszewskiego: podpisy nieczytelne;

Wydział Koła weteranów z r. 1863—4: Łopatyński, prezes;

Wydział stowarzyszenia rękodzielników „Gwiazda“: Dr. Marian Jurkiewicz prezes, drugi podpis nieczytelny;

Wydział polskiego Towarzystwa pedagogicznego: Erazm Czechowicz prezes, Seweryn Krzywda;

Wydział Koła Polek: St. Schindlerowa;

Wydział Kółka rolniczego: ks. Szlęzak prezes, Antoni Mykietuk sekretarz;

Wydział stowarzyszenia Pracy kobiet: Antonina Sidorowiczowa;

Wydział oddziału młodzieży Towarzystwa „Sokół“: Makowiczka, Haleniak.

„**Borszczów.** Przesyłamy wyrazy hołdu i uznania profesorom i docentom Polakom Wszechnicy lwowskiej, za dzielną obronę jej polskości.

Stowarzyszenia polskie i Polacy w Borszczowie: Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“: Dobrowolski prezes, Nawłoka sekretarz;

Koło miejscowe Towarzystwa Szkoły ludowej: Rad prezes, Chmielewski sekretarz;

Czytelnia Adama Mickiewicza: Maxymowicz prezes, Szponarowicz sekretarz.

„**Monasterzyska.** Walne zgromadzenie polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Monasterzyskach, na dniu 10 marca br. wyraża cześć i hołd Gronu profesorów polskiej Wszechnicy lwowskiej za stanowczą obronę praw naszych przeciw zakusom hajdamackim i prosi gorąco, aby przezacne Grono, nie zważając na przeciwną prądę z pewnych sfer pochodzącą, wytrwało na zajętem stanowisku.

Za wydział Tow. „Sokół“: Jan Skowroński prezes, M. Wrzak sekretarz.

Nowe uroszczenia. Od szeregu lat prowadzone systematycznie przez Rusinów awantury w lwowskim uniwersytecie miały na celu — czego co prawda od czasu do czasu Rusini się wypierali — utrakwizację polskiego uniwersytetu, a w następstwie zupełnego jego zruszczenia, a ewentualnie w razie niemożności spełnienia tego zamiaru rozdzielenie uniwersytetu na polski i ruski.

Zdaje się jednak, że obecnie chcą Rusini pójść jeszcze szybszym tempem i oto wylania się projekt podniesiony przez prof. Hruszewskiego we wstępnym artykule wczorajszego „Dila“ — natychmiastowego „rozdziału“ uniwersytetu jakby jakiejś wspólnej własności.

„Dilo“ już rozpoczyna w tym kierunku kampanię, puszczając fałszywą pogłoskę, że senat uniwersytetu nosi się z zamiarem oddzielenia na teologicznym i prawniczym wydziale studentów polskich i ruskich i stworzenia dla studentów jednej i drugiej narodowości oddzielnych wykładów.

Ruscy studenci. Jak donosi „Dilo“, odbył się d. 12 b. m. wiec „ukraińskiej“ młodzieży, na którym uchwalono rezolucję, w której postanowiono wziąć „najgorętszy udział w przedwyborczej akcji“, a jako wytyczne poleca rezolucya „mieć w pierwszym rzędzie na oku polityczne uświadomienie ludu i popierać przy tem kandydatów jak najbardziej radykalnych“.

Akt oskarżenia. Śledztwo sądowe w sprawie napadu na uniwersytet zostało już podobno ukończone. Akt oskarżenia doręczony będzie siedemnastu ruskim akademikom, którzy są oskarżeni o szereg przekroczeń i zbrodni.

Jeszcze „ofiary“. Po ostatnich zajęciach na uniwersytecie, kiedy młodzież polska usunęła z uniwersytetu uczestników napadu, znalazł niejaki dr. Ozarkiewicz wśród alumnów ruskich cały szereg „ofiary“ z pogniecionymi kłatkami piersiowymi, polamaniami żebrami, wstrząśnięciem mózgu i t. d. Wobec wyniku badań urzędowej komisji, podczas której protomedyk dr. Merunowicz stwierdził, że żaden z alumnów nie został uszkodzony, znalazł się dr. Ozarkiewicz w kłopotcie. Długo myślał i nareszcie przedwczoraj dał obszernie wyjaśnienie w „Dile“ p. t. „Gdzie prawda“. Otóż w wyjaśnieniu tem, ubranem należycie zwrotami w rodzaju „brechnia“, oświadcza dr. Ozarkiewicz, że obstał przy swoich twierdzeniach i że nie było różnicy zdań pomiędzy jego zdaniem a zdaniem dra Merunowicza. Oto zaraz po zajęciu, podał klub ruski w interpelacji nazwiska dwu alumnów i tych tylko oglądał dr. Merunowicz, a inni chorzy nie wiedzieli nawet o jego pobycie w seminarium, a kiedy po kilku dniach, gdy pisma ruskie podały dalsze nazwiska chorych, dr. Merunowicz przybywszy z polecenia namiestnictwa po raz drugi do seminarium w towarzystwie jeszcze jednego lekarza, nie mógł zaprzeczyć dygnozie dra Ozarkiewicza, „bo przecież — pisze dr. Ozarkiewicz — żaden lekarz tego po trzech dniach nie może zrobić, nie widząc na własne

oczy pierwotnych objawów, które tylko ja miałem sposobność bezpośrednio po wypadku obserwować”.

Sledztwo dyscyplinarne zostało wytoczone przez senat akademicki przeciw studentom ruskim, którzy brali udział w napadzie na uniwersytet. Jak donosi „Dilo” otrzymali wszyscy uczestnicy napadu następujące pisma dziekanów odnośnych wydziałów z datą 14 bm.

„Senat akademicki na posiedzeniu 13 marca 1907 uchwalił wytoczyć Panu śledztwo dyscyplinarne z powodu udziału w gwałtownym napadzie na uniwersytet w dniu 23 stycznia 1907 dokonany. Wzywam Pana, ażebyś dnia 16 marca 1907 o godz. 4 1/2 popołudniu jawił się w kancelaryi dziekanatu celem przesłuchania”.

Jeden z wezwanych studentów — jak donosi dalej „Dilo” — wysłał na to do senatu następującą odpowiedź:

„Senat uniwersytetu zawezwał podpisanego na dyscyplinarne śledztwo. Ze względu na to, że senat przez wprowadzenie policyi do uniwersytetu obniżył swoją powagę, ze względu na to, że we wszystkich ukraińsko-polskich sporach zajmował skrajnie wrogie, jednostronne stanowisko wobec ukraińskiej młodzieży, podpisany nie ma zaufania, ani szacunku dla senatu i dlatego na oznaczony termin nie jawi się, chyba, że wezwanie podpisze urzędnik delegowany ad hoc z c. k. ministerstwa oświaty”.

„Byłoby wskazaniem — dodaje „Dilo” — aby wszyscy zawezwani studenci odpowiedzieli senatowi w tensam sposób, jak to było uchwalone na ogólnej naradzie młodzieży”.

Młodzi „bohaterzy” ukraińscy, jak zwykle, nie chcą brać żadnej odpowiedzialności za swoje „bohaterskie” czyny. Po podawaniu fałszywych nazwisk i przedkładaniu fałszywych legitymacji w policyi, po odmawianiu zeznań i komedjach w sądzie, starają się w równie bohaterski sposób wykreślić od odpowiedzialności dyscyplinarnej.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

Ruch wyborczy.

Drohobycz. (Tel. wł.) Miejski komitet przedwyborczy uchwalił zaprosić dr. Natana Löwensteina do kandydowania o mandat do Rady państwa z okręgu miejskiego Drohobycz-Turka-Bolechów-Skołe.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) Aresztowano tu niejakiego Milana Radiwojowicza, używającego także nazwiska Petkowicza, podającego się za dziennikarza; wracał on rzekomo ze Lwowa, dokąd jak podaje, był wysłany przez pewien dziennik węgierski, w celu zbadania polsko-ruskich stosunków. Aresztowanie nastąpiło z powodu kradzieży.

Rozdział Banku austro-węgierskiego.

Budapeszt. (Tel. wł.) Minister handlu Koszut miał potępić w rozmowie utrzymanie wspólnego banku po roku 1910, rząd zamierza zapewnić powstanie niezależnego banku narodowego już w roku 1910. Według krążących pogłosek dr. Weckerle chciałby natomiast utrzymać wspólny bank aż do roku 1917.

Arcyks. Franciszek Ferdynand w Berlinie.

Berlin. (Tel. wł.) Tutejsza „National Ztg.” donosi, iż w Berlinie bawił przez dwa dni w ścisłym incognito arcyksiążę Franciszek Ferdynand i odbył długą i wyczerpującą konferencję z ces. Wilhelmem.

Berlin. (Tel. wł.) Dzienniki wczorajsze podają rozmaite pogłoski na temat odwiedzin arcyks. Franciszka Ferdynanda w Berlinie, wedle jednych arcyksiążę, który bawił tam incognito, przybył, aby zasięgnąć porady lekarskiej, wedle innych chodziło o ważną konferencję z ces. Wilhelmem. Katolicka „Germania” idzie nawet tak daleko, że zapewnia, iż nietylko otrzymała doniesienie o odbyciu takiej konferencji, ale nawet czego dotyczyła. Rzekomego jednak przedmiotu obrad „Germania” nie wymienia.

Arcyks. miał być w ambasadzie austro-węgierskiej na obiedzie, poczem powrócił do Austrii.

Straszny czyn szaleńca.

Upsala. (TBK.) W tutejszym szpitalu zamordował pewien pacjent, dostawczy szaleńca religijnego, dwu innych chorych a jednego ciężko poranił.

Wybuch w kopalni.

Forbach. (TBK.) Dyrekcyja górnicza donosi: W kopalni „Klein Rosseln” nastąpił wczoraj straszny wybuch gazów. Pod ziemią było 80 górników. Wydobyto 65 trupów. 12 ciężko rannych górników, trzech nie odszukano.

Z Bułgarii.

Sofia. (Tel. wł.) Ks. Ferdynand miał wczoraj dłuższą konferencję z gen. Paprikowem, bułgarskim agentem dyplomatycznym w Petersburgu. Paprikow ma otrzymać misję utworzenia gabinetu, co uważają za korzystne gdyż cieszy się sympatją wszystkich stronnictw.

Sofia. (TBK.) Z powodu rozległych zarządzeń wojskowych pogrzeb Petkowa odbył się wśród zupełnego spokoju. Przed pogrzebem otrzymali ministrowie listy anonimowe, zapowiadające zaburzenia podczas pogrzebu.

Książę Ferdynand złożył wieniec z napisem: Wielkiemu patryocie — wdzięczny książę.

Po pogrzebie odbyli zwolennicy rządu naradę; poświęcono wspomnienie pośmiertne Petkowowi. Podniesiono, że rząd zdecydowany jest prowadzić dalej politykę w duchu dążeń Petkowa.

Stambułowcy urządzili potem pochód po mieście.

Zerwanie się windy.

Saarbrücken. (Tel. wł.) W kopalni Gerard koło Saarbrücken zdarzyła się dziś rano ponowna katastrofa. Mianowicie z powodu zepsucia się maszyny spadła w głąb kopalni winda z przeszło 20 ludźmi. Dotychczas wydobyto 22 trupy.

Saarlouis. (TBK.) W szybie Matyldy urwała się dziś lina od kosza, w którym zjeżdżało do kopalni 22 górników. Wszyscy zginęli.

Zniknięcie miasta.

Nowy Jork. (TBK.) Miasteczko Derwend (w Ohio) liczące 2.200 mieszkańców, znikło pod wodą wskutek wylewu. Ludność uciekła na wzgórze. Miasto zniszczone.

Duma.

Petersburg. (TBK.) Minister sprawiedliwości wyraził w rozmowie z posłem Hessenem nadzieję, że druga Duma pracować będzie wytrwale i załatwi przygotowane projekty ustaw. Zdaniem ministra nastąpić musi w pierwszej linii reforma sądownictwa lokalnego, dająca rękojmiej normalnych stosunków prawnych wśród ludności.

Katastrofa w Dumie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Radca budownictwa Veesej, który w r. 1902 urządził austriacką wystawę w pałacu Taurydzkim w Petersburgu, ogłasza w „N. Fr. Presse” iż sufit, który obecnie się zapadł, wtedy już wykazywał poważne uszkodzenia.

Petersburg. (Tel. pryw.) Dzienniki przynoszą jeszcze następujące szczegóły katastrofy w Dumie.

Gdyby wypadek zdarzył się w czasie posiedzenia zginęliby wszyscy posłowie, ocaliliby tylko dziennikarze w swej loży, ministrowie i prezydent Dumy.

Przy dalszym ubejrzeniu gmachu okazało się, że mogliby także ocaleć socjaliści demokracji, część Polaków, skrajna prawica i Kadeci, zginęliby bezwarunkowo trudowicy, socjaliści ludowi, część Polaków i Październikowcy.

Po wypadku przybył Stołypin z ministrami do gmachu. Deputowani byli niesłychanie wzburzeni. Kadet Dolzenkow zrobił uwagę, że katastrofa była przygotowana. Prawica zaprotestowała przeciw temu twierdzeniu.

Komisja rządowa jeszcze w roku zeszłym zwracała uwagę na niepewny stan budynku.

Posłowie a policya.

Petersburg. (P. Ag.) U prezydenta ministrów Stołypina była wczoraj deputacja złożona z posłów Kiriienki i Solczykowa ze stronnictwa socjalno-demokratycznego, którzy zaprotestowali przeciw postępowaniu policyi; policya mianowicie wtargnęła do pomieszczenia członka Dumy Maharadza.

Stołypin odpowiedział deputacji, że wkroczenie policyi do pomieszczenia Maharadzego spowodowała ta okoliczność, iż właściciel domu doniósł, że w pomieszczeniu tego posła odbywają się często zgromadzenia.

Naczelnik policyi obowiązany był na podstawie tego doniesienia przeprowadzić rewizję. Stołypin zaznaczył, że partya socjalno-demokratyczna nie jest legalizowana i tolerowane być mogą tylko prywatne zebrania członków tego stronnictwa, inne zaś zebrania nie mogą być dozwolone.

Legalizacja kadetów.

Petersburg. (P. Ag.) Wniosek stronnictwa kadetów o legalizowanie tego stronnictwa odrzucił właściwy sąd ponownie z tem uzasadnieniem, że w programie partyi nie są podane środki, którymi kadeci chcą osiągnąć swe cele konstytucyjne i demokratyczne. Istnieje zatem możliwość, że środki te są nielegalne lub zdolne naruszyć publicznie bezpieczeństwo.

Sofia. (TBK.) Tutejsi macedońscy emigranci wysłali do prez. Roosevelta adres z wezwaniem, aby na konferencji w Hadze omawiana była sprawa macedońska.

Bruksela. (TBK.) Z rządowego źródła zaprzeczają pogłosce o ataku apoplektycznym u króla Leopolda.

SEJM.

XXI posiedzenie.

Posiedzenie otwarto dzisiaj o godz. 10:30.

P. Marszałek udzielił głosu komisarzowi rządowemu, który odczytał odpowiedzi rządowe na interpelacje, wniesione przez posłów: Oleśnickiego, Skołyśzewskiego, Trzecieckiego, Buynowskiego, Bohaczewskiego, Kuryłowicza i drugą interpelację posła Oleśnickiego w sprawie usunięcia studentów ruskich przez młodzież polską z uniwersytetu.

Wniosek p. Pastora w sprawie reformy wyborczej, którego treść podaliśmy przed paru dniami, został odesłany do komisji reformy wyborczej.

Imieniem komisji budżetowej przedstawił p. Skalkowski sprawozdanie o wniosku Wydziału krajowego w sprawie zmiany pborów i stosunków służbowych urzędników i sług przy Wydziale krajowym i zrównania stałych plac urzędników krajowych z placami urzędników państwowych.

Ks. Stojałowski zabrał głos w tej sprawie: Jest przeciwny ustawicznemu podwyższaniu plac urzędniczych. Na biurokrację idzie w Austrii 200 milionów, a niewiadomo, czy się na tem skończy. Lud wiejski cały jest przeciwny temu podwyższaniu plac, które

spada na jego barki. Sumienni urzędnicy, otrzymawszy jakichś tam kilkanaście koron na miesiąc więcej, sami przyznają, że nie na wiele się to przyda, a nie jest zaśluzone (wesołość).

Drobni kupcy, przemysłowcy, rękodzielnicy, włościanie domagają się opieki i ochrony wobec straszliwej nędzy, a stronnictwa demokratyczne nie zajmują się zgola ich losem. Jest wątpliwe, czy ustawa przemysłowa pana Małachowskiego wogóle wyjdzie na pożytek przemysłowi. Jest to łatanina.

Mowca zwraca się z apelem zwłaszcza do stronnictwa demokratyczno-narodowego, ażeby się zajęło naprawdę losem drobnych upośledzonych wytwórców i do młodzieży wszechpolskiej, ażeby ta zamiast myśleć o urzędach, zabrała się do rzetelnej pracy demokratycznej.

Wśród ogólnej wesołości pod grozą laski marszałkowskiej mowca wraca do tematu, ale od czasu do czasu docina swoim sąsiadom na prawo i lewo.

Szczególniejszą uwagę poświęcił mowca niespodzianie losowi woźnego Wydziału krajowego i zażądał wogóle, ażeby place woźnych Wydziału krajowego zrównać z losem woźnych rządowych.

Posel Głabiński uważa mowę posła Stojałowskiego za mowę przedwyborczą, która w Sejmie nie jest na miejscu. Posel Stojałowski zaczął od sprzeciwienia się wnioskowi Wydziału krajowego, a skończył na rozszerzeniu wniosków Wydziału. Przy tej jednak sposobności starał się wykazać, że broni losu ludu, a że stronnictwa demokratyczne stoją tylko po stronie biurokracji.

Mowca wykazuje, że stronnictwa demokratyczne zajmują się losem nie jednej warstwy, ale wszystkich klas pracujących, i pod tym względem nie zasługują by najmniej na humorystyczne nauki ks. Stojałowskiego.

Mowca poświęca następnie bliższą uwagę stosunkom wśród urzędników i wykazuje, że ich los zasługuje także na opiekę. Co do młodzieży wszechpolskiej, ma ona własne ideały, a o tych nie wypada wiele mówić ks. Stojałowskiemu.

Posel Abrahamowicz sprostował następnie faktycznie kilka twierdzeń p. Stojałowskiego; zaś posel Stojałowski, zabrawszy głos powtórnie dla faktycznego sprostowania, oświadcza, że nie mówił jakoby młodzież wszechpolska myślała tylko o urzędach, że przeciwnie ma uznanie dla ideałów tej młodzieży, a tylko obawia się, że w naszych stosunkach ekonomicznych młodzież musi przeważnie być zdana na urzędy.

Powtóre, prosi, że nie mówił bynajmniej, jakoby pensje urzędników wpływały bezpośrednio na podwyższenie podatków.

Posel Małachowski wreszcie, wyraził zdziwienie, iż posel Stojałowski przyznał się, że ustawy przemysłowej nie zna, a mimo to krytykował tę ustawę. Mowca wykazał, że ustawa przemysłowa zawiera postanowienia, które jedynie mogą przyczynić się do polepszenia bytu drobnych wytwórców przemysłowych.

Wreszcie posel Stapiński wyjaśnił, że także twierdzenia ks. Stojałowskiego o niechęci ludu do urzędników nie są prawdziwe.

Wnioski komisji przyjęto.

Posel Głabiński przedstawił z kolei sprawozdanie komisji budżetowej o zaciągnięciu pożyczki na regulację Półwi. Komisja proponuje:

Wydział krajowy zostaje upoważniony zaciągnąć dla przedsięwzięcia regulacji Półwi, które zostało ustanowione ustawą z dnia 23 lipca 1906 w miarę potrzeby pożyczkę umarzną do takiej maksymalnej sumy, która jest potrzebną do uzyskania gotówki w kwocie 2,885.000 kor.

Poszczególne raty anuitetowe tej pożyczki mają być spłacane na podstawie planu umorzenia, mającego się ułożyć przez Wydział krajowy i administrację państwa z datków, jakie mają być uiszczone dla tego przedsięwzięcia, a to w wysokości 80 prc. z państwowego funduszu melioracyjnego, a 20 prc. z państwowej dotacji wodnej.

Wykonanie tej ustawy poruczam moim ministrom skarbu, rolnictwa i spraw wewnętrznych.

Ze sprawozdania komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za r. 1905 na wniosek referenta posła Głabińskiego Sejm uchwalił przedłożone wnioski.

LITERATURA I SZTUKA

Piśmiennictwo.

© „Przegląd prawa i administracji” zeszyt marcowy zawiera w dziale rozpraw artykuły dra Aleksandra Dolińskiego: Ekonomiczne znaczenie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, dra Ryszarda Leżańskiego: O projekcie ustawy o wynagradzaniu szkody z powodu bezzasadnego przytrzymaniu w areszcie śledczym, i dra Ernesta Tilla: Z dziedziny materialnego prawa konkursowego (ciąg dalszy). W niezwykłym obfitym dziale zapisek literackich znajdujemy miłą niespodziankę. Ekonomiczna i prawnicza literatura polska znalazła przeważające uwzględnienie. Zwłaszcza prawo polskie najnowszymi publikacjami jest reprezentowane. Odnośne wzmianki, choć tylko w charakterze sprawozdawczym trzymane, spełniają znakomicie swoje zadanie informacyjne. Kronika, sprawozdanie Towarzystwa prawniczego we Lwowie i pośmiertne wspomnienie po śp. Franciszku Piekosińskim (szkoda, że tylko wspomnienie, ze względu na doniosłe zasługi naukowe zmarłego należało mu się w organie fachowym coś więcej ponad zwykłą wzmiankę), dopełniają części literackiej zeszytu, do którego dodana jak zwykle część praktyczna.

* Józef Białynia Chołodecki. „Dowódcy oddziałów w powstaniu styczniowym i współczesne pieśni rewolucyjne”. W publikacji pod powyższym tytułem naszkicowała autor życiorysy 102 dowódców partyzantki, z owych 1000 dowódców, których nazwiska zanotowały wypadki ówczesne na kartach dziejów naszego narodu. Przy wyborze nazwisk widniejących w broszurze, kierował się autor myślą podniesienia ważniejszych zdarzeń z pola bitew, walk i utarczek, aby zaznaczyć w ten sposób pobiętnie czytelnika z wypadkami, jakie się woznażyły na ziemiach polskich. Pracę zdołał 56 podobizn dowódców. W drugiej części umieszcza autor pieśni rewolucyjne, jakie śpiewano w owych czasach i przytacza w całym brzmieniu kilkanaście pieśni, skromną reminiscencję ubogiej literatury naszej z owej krwawej epoki. Praca p. Chołodeckiego, przeznaczona w pierwszym rzędzie dla młodego pokolenia, napisana przystępnie a ciepło, zdolna jest rozgrzać serca, zdobyć uznanie dla dobrze zasłużonych ojczyźnie mężów.

Ruch przedwyborezy.

Piszą nam z Bóbrki:

Miedzy syonistami tutejszymi panuje wielka radość. Znaleźli bowiem gorącego protektora w osobie redaktora Breitera, który bezinteresownie zaofiarował swe usługi, aby przeprowadzić wybór syonisty dr. Dawida Malza, kandydującego w okręgu Bóbrka - Bursztyn - Żydaczów.

W tym celu zapowiedział Breiter swą kandydaturę również i w tym okręgu, zamierzając przez agitację, na swój sposób prowadzoną, pociągnąć za sobą znaczną część wyborców polskich i wskutek tego usunąć nadwyżkę głosów polskich nad zjednoczonymi syonistami i ukraińcami.

Zdaje się, że Breiterowi nie tyle chodzi o wybór dra Malza, ile o podkopanie kandydatury polskiej.

Przeciw agitacji Breitera będą jednak Polacy silnie walczyć, gdyż wobec silnej partii syonistycznej i ukraińskiej w tutejszym okręgu, byłby wybór posła polskiego w razie rozdwojenia głosów polskich poważnie zagrożony.

Ze Stryja donoszą nam:

Pomiędzy wyborcami naszymi zakotłowało się. Kandydatury wyrastają, jak grzyby po deszczu, codzień pojawia się nowe nazwisko. Wymieniają dra Roszkowskiego, jednak nazwisko to skupia bardzo szczupłe grono zwolenników. Poważne sfery wysuwają kandydaturę posła sejmowego dra Adolfa Wursta z Kalusza, za którym, jako demokratą, prawdopodobnie oświadczyłyby się szerokie sfery inteligencji, jak niemniej prawie cały personal kolejowy bez różnicy stanowisk.

Syonisci wysuwają dra Salza z Tarnowa, za którym oświadcza się także znaczna część żydów, tak, że to ich stanowisko formalnie zaskoczyło opinię polską. Znaczna część wyborców, tak chrześcijan, jak i żydów, po jednawczo usposobionych, skłonna jest oddać swe głosy takiemu kandydatowi, któryby był obu stronom sympatyczny. Niektórzy za takiego kandydata uważają inspektora szkolnego p. Juliana Nowakowskiego, który w swem dotychczasowym urzędowaniu, jak i życiu publicznym złożył dowody dużego taktu i pełnej bezstronności.

Z Suchoj piszą nam:

Z inicjatywy inspektora kolei i naczelnika sekcji p. Stanisława Hersztala odbyło się zgromadzenie kolejarzy celem omówienia wyboru posła do Rady państwa z tutejszego okręgu wiejskiego. Zagajając zebranie, podniósł p. Hersztal doniosłość wyboru posła, kładąc przede wszystkim nacisk na to, iż poseł ma być na wskroś szczerym Polakiem i rzetelnym demokratą, któryby również i sprawy kolejowe całą siłą popierał, do Koła polskiego wstąpił i w niem solidarnie pracował. Nadinżynier kolei z Żywca p. Tadeusz Hordyński zaznaczył, że wyborcy tutejszego okręgu szczególnych dotożyć powinni starać, aby wybrali posłem dobrego Polaka, gdyż część tego okręgu (Żywiec, Miłówka) leży na kresach przez niemieckie zagrożonych, że się pracę narodową szczególnie tam spotęgować powinno i że dlatego kandydat lokalny ze względu na swą znaną grawitację ku niemieckiemu, całą siłą zwalczany być powinien. Wybrano komitet wyborczy z inspektorem Hersztalem na czele, który postanowił kooptować do swego grona dalszych członków z pominięciem kolejarzy, z przestępstwa Zwardoń-Chabówka, jak również i z innych zawodów.

Uchwalono popierać solidarnie kandydata przez komitet zaleconego. Po ukończeniu się obszerniejszego komitetu, tenże zaprosił kandydatów na odbyć się mające zgromadzenie przedwyborecze. W ostatnich dniach wyłoniła się tutaj kandydatura p. Zygmunta Jaworskiego, która bardzo przychylnie przez wszystkie sfery tutejszego okręgu przyjęta została.

Z kraju.

□ Stryj. Wyjaśnienie. Z powodu rekryminacji, jakie spotykają ks. Śliwaka w Stryju o nasze stamtąd korespondencje, czujemy się w obowiązku oświadczyć, że ks. Śliwak nie jest bynajmniej naszym korespondentem stryjskim. A co się tyczy listu, przed paru miesiącami umieszczonego, w którym zarzucono p. stareńskie, że sprzyja żydom itp., oświadczyć musimy, iż był to artykuł przygodny, do którego zakradły się wbrew woli redakcji pewne zwroty niepożądane. Red.

Po wyborze delegata do Rady narodo-

wej panuje błoga cisza, wcale nie chwalebna, zwłaszcza, że nieszkodliwi zresztą domorośli socjaliści, nie tracąc nigdy fantazyi, zwołują zgromadzenia, na których, po omówieniu ogromnie doniosłych dla towarzyszy stryjskich stosunków proinacjonalnych, rozdać p. Rosenberg uniwersytety wszystkim ludom monarchii. Dopiero interwencja komisarza przeszkodziła tej hojności rozrzutnej.

Pochwały godnym byłoby gdyby jedno z towarzyszy polskich, które tak często na obchodach opowiadają sobie o swym patriotyzmie, zwołało przykładem miast sąsiednich więc polski w sprawie zajęć uniwersyteckich.

Przedstawienia. „Mazepę” J. Słowackiego dzięki uznaniu godnej pracy Tow. pol. dramat. słyszeliśmy niedawno na pięknej scenie „Sokoła”. Szczególniej na uznanie zasługuje dr. Reiner, dusza towarzystwa, który wyreżyserował sztukę i zebrał zespół dobrze wykształcony z udziałem p. Olgi Zambasowicz, p. Niewiadomskiego, Latoszyńskiego i p. Weldego. „Popychadło” Szutkiewicza odegrano 3 b. m. P. O. Zambasowicz uznany już talent dramatyczny, p. Muszyński i wreszcie dzielny i prawdziwie oddany sztuce reżyser p. Rawski zasługują z całym zarządem Towarzystwa na obywatelskie uznanie, za stworzenie nowej placówki polskiej myśli w Stryju.

Odegranie „Moralności pani Dulskiej” przez członków Tow. nie może przynieść do skutku, mimo usilnych starań, z powodu prawnej umowy zawartej przez p. Zapolską z pewną trupą objeżdżającą z tą sztuką całą Galicję.

□ Stanisławów. (Kor. wł.) Towarzystwo „Młodzież Polska”. Ukazało się właśnie z druku sprawozdanie tego towarz., które śmiało zaliczyć można do najpierwszych towarzystw oświatowych w kraju. Od samego początku swego istnienia stanisławowska „Młodzież Polska” oparła działalność swoją na podłożu narodowym, stąd jej żywotność i coraz to większy rozwój.

Właściwe sprawozdanie za rok 1906 obejmujące działalność wydziału, komisji odczytowo-bibliotecznej, kółka oświatowego i bratniej kasy zapomogowej, a nadto przegląd ruchu bibliotecznego i kasowego — przedstawia się nader korzystnie. Najpiękniej zarysowuje się praca oświatowa we własnych czytelniach Towarzystwa i w czytelniach oddanych „Młodzieży” w zarząd przez akademickie Koło T. S. L., tłumackie i tyśmienickie. Przygodnie pracują prelegenci Towarzystwa w czytelniach stanisławowskich Kół T. S. L.

Staraniem komisji odczytowej, odbyło się w lokalu Towarzystwa 23 odczytów o przeciętnej liczbie słuchaczy 60. Chlubną rolę w tym kierunku spełniała biblioteka, z której korzystało 412 członków, wypożyczając 7.603 dzieł. Zadanie biblioteki uzupełniała czytelnia zaopatrzona w niemal wszystkie polskie (galicyjskie i zakordonowe) dzienniki i czasopisma.

„Młodzież Polska”, nie zasklepiając się sama w sobie, wpisała się na listę członków „Towarzystwa ku popieraniu nauki polskiej” i „Ogniwa”, związku towarzystw młodzieży polskiej. Niezależnie od tego, jako członkowie „Bursy włościańskiej im. T. Kościuszki” w Stanisławowie, rokrocznie składa na rzecz tej instytucji kwotę 210 koron tytułem kosztów utrzymania jednego wychowanka. Obrót kasowy wykazuje w przy-

chodach kor. 4.066.72, w rozchodach kor. 3.981.21. Liczba członków wynosi 464.

W niedzielę 3 marca odbyło się walne zgromadzenie Tow. Zapadła jednogłośnie uchwała, wysłania do bawiącego chwilowo we Lwowie dra Teodora Seidlera jako do dotychczasowego przewodniczącego, który do czasu swojej choroby sprężystości kierował agendami Towarzystwa, rezolucji ze słowami uznania za żmudną pracę około podniesienia Towarzystwa.

W końcu na wniosek jednomyślnie przyjęty, uchwalono wysłać do grona profesorów wszechnicy lwowskiej telegram z wyrazami wdzięczności za stanowczą i godną obronę polskiego charakteru uniwersytetu lwowskiego w enuncjacji z dnia 2 marca b. r.

Na rok bieżący wybrano prezesem p. Stanisława Hendrykowskiego.

Projekt utworzenia stałego teatru w Stanisławowie znalazł gorącego rzeczniczkę w panu H. Cepniku, publicyście i znawcy spraw teatralnych ze Lwowa. Wygłosił on w niedzielę na ten temat odczyt, w którym szeroko uzasadnił potrzebę stałej sceny w Stanisławowie.

□ Sokal. (Kor. wł.) Wybryki rekrutów ruskich. Rekruci Rusini tutejszego powiatu napadają w drodze na bezbronne kobiety, znieważają, rabują pieniądze i znikają. I tak dnia 6 marca napadła banda takich opryszków na dwie kobiety z wsi Bezejów, zhańbili je i rabując im pieniądze, zostawili bezprzytomne w śniegu, aż pewien gospodarz zlitował się nad niešťczęślicami i odwiózł je do domu. Jedna z nich matka 5-cioro nieletnich dzieci jest w stanie beznadziejnym. Podobne rozboje zdarzają się również na tutejszej stacyi, skąd setkami parobcy i dziewczęta wyjeżdżają do Prus i Kanady.

□ Tarnopol. (Kor. wł.) Egzamin kwalifikacyjny nauczycieli. Do egzaminu zgłosiło się 29 nauczycieli i nauczycielek. Patent kwalifikacyjny otrzymali: Atlasówna Freude, Buchwaldówna Beile, Gogojewiczówna Zofia, Kosowiczówna Olga, Kulikowska Zofia, Mantłówna Basia, Mazurkiewiczówna Antonina, Piątkowska Marya, Radyńska Marya, Piketówna Adela, Sadowska Emilia, Witwicka Jadwiga, Życzynska Helena, Łyżki Leopold, Jarymowicz Józef, Kamiński Józef, Marak Ignacy i Zajac Grzegorz.

Zdali egzamin uzupełniający z języka niemieckiego: Dąbrowska Jadwiga, Walków Eliaz, Orzechowski Alojzy, Czerniawski Makary i Skorupski Michał.

□ Tarnów. (Kor. wł.) Tutejsze Koło T. S. L. rozwinęło pod przewodnictwem p. Wł. Pietrzyckiego bardzo ożywioną działalność. Chcąc przynieść z pomocą nauczycielstwu ludowemu, Zarząd T. S. L. zorganizował kursy, przygotowujące nauczycieli do egzaminu wydziałowego z grupy językowo-histerycznej; zapisało się 11 nauczycielek i 9 nauczycieli, a wykładają profesorowie tutejszych szkół średnich; nauka odbywa się w szkole wydziałowej męskiej. Nie wątpimy, że obecnie obradujący Sejm udzieli Kołu znacznej subwencji na ten cel. Oprócz tego nosi się zarząd Koła z myślą stworzenia Domu ludowego, na który Rada miejska ofiarowała już bezpłatnie plac przy ul. Chyszowskiej. Przed świętami przystąpi też Zarząd T. S. L. do urządzania wenty gospodarczej. W ostatnią sobotę zjechał do Tarnowa z od-

Łatwo zrozumieć

nadzwyczajną doniosłość szczególnego działania „Odolu”: gdy bowiem inne środki do czyszczenia ust i zębów wywierają swe działanie stosunkowo przez krótką chwilę, bo jedynie w czasie płukania ust, odznacza się „Odol” wybitnem, trwałem działaniem, które rozciąga się na długi czas po oczyszczeniu zębów.

Co do tego trwałego i następowego działania „Odolu”, przeprowadzone bardzo ciekawe naukowe badania wykazały zgodnie, że ta specyficzna własność „Odolu” przeciwdziała procesowi gnicia w ustach i tym sposobem zapobiega próchnieniu zębów.

Kto „Odolu” konsekwentnie codziennie używa, ten według dzisiejszego stanu nauki możliwie najlepiej pielęgnuje zęby i usta.



czytem na dochiód T. S. L. dr. Emil Habdank Duniowski. Sala kasyna była wypełniona po brzegi, a nawet wiele osób musiało odejść od kasy bez biletów. Nie zawiódł się też Tarnów, bo takiego wykładu dawno już nie słyszano. Na marzec i kwiecień przygotowuje T. S. L. odczyty znakomitych profesorów i literatów. Dnia 16 b. m. urządza T. S. L. wieczór uroczysty na cześć dzieci poznańskich, na którym wygłosi słowo wstępne poeta Kazimierz Tetmajer, a wiersz okolicznościowy wypowie p. Solska, żona dyrektora teatru krakowskiego.

Związek okręgowy T. S. L., który niedawno został przez namiestnictwo zatwierdzony, poczynił daleko idące starania w celu zawiązania nowych Kół T. S. L., które w Zakliczynie i Zalasowej już zostały utworzone, a w Radomyślu, Radłowie i Siemiechowie są w stadium przygotowania. Również rozsyła Związek do poszczególnych Kół prelegentów. W lutym odbył się w Pilźnie wykład prof. Leśnodorskiego „O promieniach Roentgena”, a 3 marca miał prof. Gruszecki ten sam wykład w Brzesku. W marcu odbędą się jeszcze następujące wykłady: w Brzesku 24 marca prof. Morawiecki „O Asnyku”, 17 marca prof. Sikora „O starożytnym Rzymie” (z obrazami świetlnymi), 24 marca prof. Dyduch „O powstawaniu węgla kamiennego” (z demonstracjami), w Zakliczynie 17 marca prof. Leśnodorski „O promieniach Roentgena”, w Cieżkowicach 17 marca prof. Dyduch „O pasorzytach człowieka.”

Fil. Praskiego Banku Kredyt. we Lwowie
eskontuje faktury i udziela kredytu na podatki konsumcyjne. 240

Dział ekonomiczny.

Zmiana firmy. Istniejące od lat 5, pod firmą: „Krakowski zakład witrażów prof. W. Ekielski i A. Fuch” jedynie galicyjskie przedsiębiorstwo artystycznych szkieleń, witraży i mozaiki szklanej nabył wraz z firmą inż. Stanisław Gabryel Żeleński. Nowy właściciel był przez dłuższy czas współnikiem dawnej firmy. Kierownikiem artystycznym jest p. Jan Bukowski, znany artysta-malarz.

Licytacja. W magazynach towarowych na głównym dworcu we Lwowie, odbędzie się dnia 18 marca b. r. o godzinie 9 przed południem z wolnej ręki publiczny przetarg wschodnich dywanów, serwet tkanych złotem i innych przedmiotów.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów, dnia 16 marca. b. r.
Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów
Waluta koronowa.

Pszemica gotowa od 8:10 do 8:25. pszemica na terminy 7:90 do 8:—, Zyto gotowe 6:15 do 6:30, zyto na terminy 6:— do 6:10. Owies obrotowy gotowy 8:30 do 8:50, Owies obrotowy na terminy 8:20 do 8:30. Jęczmień nastewny 7:— do 7:40, jęczmień browarniany od 7:40 8:—, Rzepak nowy — do —, Lnianka 0:— do 0:—, Groch nastewny 6:80 do 7:30, groch do gotowania 8:75 do 9:50, Wyka 7:— do 7:40, Bobik 6:50 do 6:75, Hreczka —, — do —, Kukurudza nowa 0:— do 0:—, kukurudza stara — do —, Chmiel nowy za 56 kilo — do —, chmiel stary za 56 kilo — do —, Konieczyna czerwona 60:— do 70:—, konieczyna biała 30:— do 40:—, konicz. szwedzka 60:— do 70:—, Tymotka 30:— do 35:—.

Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 39:— do 39:25, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 21:50 do 21:75.

Tendencja zwyżkowa utrwała się. Jedynie w konieczynie usposobienie słabsze przeważa.

Kacik humorystyczny.

Co to jest rzeczpospolita?

Pewnego razu nauczyciel historii zapytał Mikołaja II, wówczas jeszcze carewicza, co to jest rzeczpospolita.

— Papa mówił, że rzeczpospolita to anarchia — odpowiedział przyszły samodzierca.

Na seansie spirytystycznym.

Doktor: Wywołam wam, szanowni państwo, kilku nieboszczyków...

Jeden z przyjaciół szepce do sąsiada: — Nasz, kochany doktor pochwali się przed nami swoim inwentarzem.

Dla honoru przyjaciela.

— I ty, po tylu niezwróconych pożyczkach, śmiesz jeszcze żądać odemnie paru guldenów?

— Robię to tylko dla twego honoru, bo jeżeli nie dam twojej służbie napiwków, to powiedzą, że ich pan żyje z holysami.

Zawiodła się.

Ona: Jak pięknie świecą gwiazdy tej nocy!

On: A jednak ich światła nie można porównać z blaskiem...

Ona, spuszczaając oczy: Nie kończ pan...

On: ...z blaskiem lampy elektrycznej.

Odpowiedzialny redaktor

Józef Ziemiński.

TLENOL

Woda i proszek do zębów

Dra Napoleona Cybulskiego, profesora
Wszelchnicy Jagiellońskiej.

TLENOL dodany w ilości 20—30 kropeł na szklanke wody oddaje znakomite usługi przy codziennem płukaniu jamy ustnej i gardzieli, posiada własności odkażające, niszczy zarodniki fermentacyjne, jakie zwykle rozmnażają się w jamie ustnej z pozostałości pokarmów. Zapobiega bólowi zębów. 2533

Mydło Schichtla

jest najlepsze!



Sasiadki bieliznę oglądają
Radośnie sobie rozprawiają:
„Niema dziurek, ani smug,
Złosci nie trzeba, ni wiele sług!”
Mydło Schichtla zawsze bierz,
W dobroć jego śmiało wierz!

1132

Wodozbiór

Johna maszyna do prania
w pełnej parze „Voll dampf”.



w chwili użycia.



na ogniu.

John'a „Maszyna do prania w pełnej parze”

jest dzisiaj w dziedzinie maszyn do prania parą wyrobem najdoskonalszym, jak najstaranniej wykończonym we wszystkich swych częściach składowych. Pod względem osiągnięcia bielizny śnieżnej białości przy absolutnej ochronie tkaniny maszyna ta jest niedoścignioną. — Dowodem jej zalet są liczne najpochlebniejsze poświadczenia nabywców oraz fakt, że jest ona najczęściej naśladowaną maszyną do prania w parze; bo złego wyrobu nie biorą sobie naśladowcy za wzór! Komu zależy na otrzymaniu oryginalnej maszyny, niech zważa bacznie na tę jedyną gwarancję prawdziwości, jaką daje znak towarowy „VOLLDAMPF”.

1829

J. A. JOHN, A. G.

Wiedeń, IV/1, Frankenbergg. 4. 1/21.

Depozytorzy we wszystkich większych miastach galicyjskich.

Johna maszyny do prania

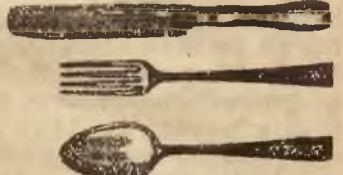
dla Galicyi i Bukowiny dostarcza pod pewnymi warunkami zawartymi w cenniku p. t. „Najnowsze wiadomości o wyrobach żelaznych” nr. 26 za darmo.

Dom handlowy i techniczny 1830

JAN SCHUMAN Lwów, Akademicka 3/9 b.



Fabryka piecy ochronnych
„TRIUMPH” 1201
S. Goldschmidt & Sohn
Wels Ob. Öst. 34
Cenniki gratis i franko.



Artur Bartosz

LWÓW, pl. Maryacki 7, (róg ul. Kopernika).

Specjalny magazyn nowości!

Porcelany, Szkła, Majoliki

Fabryczny skład

Srebra chińskiego,
Meble żelaznych i mosiężnych po cenach fabrycznych, także na spłaty miesięczne.

SERWIS stołowy od zł. 4:50 do 300.

Polecam również wielką wypożyczalnię porcelany, szkła, srebra stołowego na przyjęcia. 3010



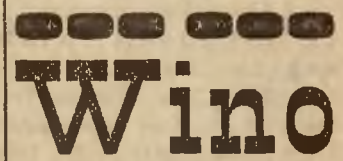
KAPELUSZE

wiosenne

Habiga, Ita, Borsalino i w. i. nadeszły. 2917

Tadeusz Górski

Lwów, pl. Maryacki 8.



Dalmatyńskie naturalne czerwone po 44 hal. za 1 litr, białe 3-letnie po 50 hal. dostarcza w beczkach od 50 litrów (najmniej)

Edmund Pauk

Winiarnia Fiume

Dla przekonania odbiorców o dobroci moich win wysła się w 5 kilowej paczce próbę wina za 3 korony franko każda stacya pocztowa. Cenniki gratis i franko. 1166



jest winem szampańskim najwyższego Dworu i arystokracji. — Generalne zastępstwo:

J. Weichman, Wiedeń III.

TEATR MIĘDZYSKI W LWOWIE

pod dyrektora Ludwika Hellera

W sobotę dnia 16 marca 1907 r.

STARA BAŚŃ

Opera w 4 aktach, według powieści J. I. Kraszewskiego. Słowa Aleksandra Bandrowskiego. Muzyka Wł. Żeleńskiego.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Colossemum Hermanów. Od 1 do 15 marca: Sensacyjny program. Balmore Bros, ameryk. pantomina. — Ogłos Trio, sensacyjny akt napowietrzny. — The 4 Bonnie Burns, ansambl szkocki. — Moralność pani Kleps, tragifarsa kokuńska. — VITOGRAPH 10 nowości! — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienn. Pichna, Karola Ludwika 5. — W niedzielę 2 przedstaw. 2526

Teatr papug i kakadu i teatr mechaniczny

tylko jeszcze krótki czas.

Daje przedstawienia codziennie od godz. 11 z rana do 9 wieczór co godzinę 3070

w Pasażu Mikołajowa we Lwowie.

Występ papug i kakadu w roli artystów. — Szczyt nowoczesnej tresury.

Kawiarnia Amerykańska

przy ulicy Trzeciego Maja l. 11.

Co dziennie KONCERT muzyki wojskowej. — Początek o godzinie 9 wieczór. 85

W sali Tow. Jad Charuzim ul. Bernsteina

Czwartek 21 marca 1907

Gościnny występ wiedeńskiego Towarz. operetkowego

Wesoła wdówka

(Die lustige Witwe).

Bilety wcześniej do nabycia w Biurze dzienników Buchstaba ul. Karola Ludwika 21. 2970

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie wydała własnym nakładem

— wyjątki z opery —

Stara Baśń

Muzyka Wł. Żeleńskiego, słowa Alexandra Bandrowskiego.

I. Pogrzeb Wisza (Marsz żałobny) Akt I K. 180

II. Piosenka Jaruchy (Akt II) K. 180

III. Śpiew Wizuna i pocnod kapitanów (Akt III) K. 180

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych. 3008

Po raz I-szy we Lwowie.

CABARET ITALIANO

z Wenecji.

Muzyka z śpiewem, tańcami i chórem

koncertuje w

„Café Orfeum“

We Lwowie, ul. Kazimierzowska l. 35.

Wstęp wolny. — Początek o g. 8 wiecz. — Wstęp wolny.

Co to jest „Hoppa“?

Frazesami można wzbudzić zainteresowanie w świecie kobiecym, nie chcemy jednakże używać tego sposobu i mówimy wprost, że angielski regulator cery „Hoppa“, sam jeden wystarczy za wszystkie kremy, mydła i pudry, upiększa bajecznie szybko, działa przeciw piegom, wrogom, czerwieniącej się skórze i t. d., jakoteż i wszelkim nieczystościom skórnym na twarzy, robiąc skórę miękką, młodszą, delikatniejszą i białszą tak na twarzy jak i na rękach.

To a nie co innego jest

Cena 2 k. 50 h. **HOPPA** 2 k. 50 h.

Listy uznania od wybitnych pan.

Główny skład: Wilhelm Kaiser & Co. drogeria

Győr, Baross-ut Nr. 1. 1277

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

wysokoalpejskie miejscowości lecznicze

Levico (500 metrów) **Vetriolo** (1500 metrów)

Południowy Tyrol. 1208

Zakłady lecznicze urządzone z komfortem. — Grand Hotel i Grand Hotel Levico des Bains, pierwszorzędne i więcej niż 30 hoteli i pensyj, wszelkich rodzajów.

Sezon kuracyjny: Od 1 kwietnia do końca października. — Arseno-żelazowe źródła lecznicze o uznanej znakomiteści działania w wypadkach niedokrwistości, chorób skórnych, nerwowych, kobiecych etc.

Leżenie zapomocą picia wód i kąpeli

woda Levico silniejsza i woda

Levico słabsza do

leczenia domowego

podług wskazówek lekarskich w każ-

dej aptoce i handlu wód mineralnych do nabycia.

Skład główny dla Austro-Węgier: S. Ungar jr., Wie-

deń l. Kasomirgottstrasse 4.

LEVICO Jest stacją kolei Valsugana, godzina drogi od Trientu,

w przepięknym położeniu i łagodnym klimacie. — Pro-

spektry i szczegóły — Informacje presso Dyrektora ką. i san. źródła

leczn. Levico-Vetriolo Bade-Direction der Levico-Vetriolo-Heilquellen

Herbata Ceylon
wprost z plantacji
w oryginalnych paczkach
G-A-Marinitsch
Wien. I-Seilergasse N°2.
125

Taningene

najlepszy środek
do farbow. włosów
Cena 5 kor.

Anton J. Czerny

WIEDEŃ

I. Wallfischgasse 5,
XVIII, Carl Ludwigstr. 6.
Składy w aptekach, per-
fumeryach etc. 1281



Przyslijcie 50 centów

w znaczkach pocztowych a otrzymacie 3 wyborowe próbki
hygieniczne, 6 próbek 90 ct., 12 próbek 1.70, 25 próbek
zł. 3.40, wraz z najnowszym ilustrowanym cennikiem, oraz
przepisem użycia francuskich i amerykańskich artykułów gu-
mowych od 45 ct. tuzin i wyżej. Skład wszelkich osobliwości,
wiele nowości, sporządza się wszelkie artykuły gumowe. Naj-
tańsze źródło bezpośredniego zakupu tylko na zamówienia listo-
wne. Wysyłka dyskretna. 1265

H. AUER.

skład fabryczny towarów gumowych,

Wiedeń, IX/2, Nussdorferstrasse 3-8.

Najkrótsze, najdogodniejsze i najbardziej zajmujące
połączenie

kontynentu z Anglią

via Ostenda—Dover.

Trzy kursa dziennie. — Przejazd w 3 godzinach.

Czas trwania podróży 1105

Wiedeń—Londyn

tylko 29, 31 względnie 33 godzin.

Wiedeń (dworzec kolei zachodniej) odjazd 9 rano, 10.45
przedpół, 8.30 wieczór. Bezwzględne połączenie z ruchem
statków żeglownych w Ostendzie.

Informacje i bilety w międzynarodowym Biurze podróży
Schenker & Co., Wiedeń I, Schottenring 3, Thos
Cook & Son I, Stephansplatz i we wszystkich biur-
ach podróży, agenturach Towarzystwa wagonów
sypialnych i na dworcu kolei zachodniej.

Maniszewski i Meinhardt

Księgarnia i skład nut we Lwowie, plac Hallcki 3
polecają:

Nowe ustawy wyborcze do Rady Państwa

z objaśnieniami i tekstem polskim i niem.
zawierające wszystkie najnowsze i obowiązujące dawniejsze
przepisy oraz postanowienia o ochronie wolności wyborów
i zgromadzeń, o kompetencji Rady państwa i Sejmów, regu-
laminie obu izb Rady państwa, o nietykalności poselskiej,
dyetach i sposobie obradowania nad obszernymi ustawami,
oraz instrukcje o sporządzaniu list wyborczych, postępowaniu
reklamacyjnym i sposobie przeprowadzania czynności
wyborczej. 3075

Opracowali: Dr. Michał Krawczyk, naczelnik sądu

i Zygmunt Karamiński, st. komisarz powiatowy.

Cena egzemplarza kor. 1, z przesyłką kor. 1.30.

Wolno Panu palić tylko



Jacobi'ego La Fleur

Antyalkohol w pu-
dalcach do cygar.

Magazyn konkurencyjny

Sykstuska 11 [Dom Szopena]

poleca w wielkim wyborze:

dywany, portyery, firanki, kapy, koce, chodniki itp.

po najtańszych cenach konkurencyjnych.

Ugi w spłatach ratałnych.

2932

GALA PETER
Pierwsza
światowa czekolada
smietankowa 102



Spodnice damskie

Wiedeń. złr. 2.60

(dokładnie wedle wzoru)

doskonały krój, najmo-
dniejszy fason, pięknie
łoży. z prima tyrolskiego
łódu w kolorze popielatym,
drapowym, zielonym,
oliwkowym, granatowym
i czarnym, jakoteż mate-
ryału ang. w desenie, w
kraw. i paski popielaty,
oliwkowy i drapowy.

złr. 2.60

złr. 1.95 konkurenc. spo-

dnica, pięknie
wykonana i spódnica stos. do podróży, ślubnowany-
mi ang. szwami, z silnego łożdu we wszystkich ko-
rach, lub z berneńsk. materiału złr. 1.95

Każdą spódnice wykonuje się osobno dokła-
dnie wedle załączonej miary. nie jest to robota
fabryczna. Na miarę wystarczy podać długość
z przodu i z tyłu, szer. w pasie i bioder. Wy-
syłka za zaliczką. 1259

Zur grossen Schossen-Schneiderei

HERMANN AUER, Wien IX/2, Nussdorferstrasse Nr. 3-8.

Tabletki-Wenus

Znakomita nowość do perfumowania i zmiękczenia
wody do mycia lub kąpeli. Tabletki Wenus przewyższają
swoim przyjemnym i subtelnym zapachem wszystkie do-
rychczas używane podobne preparaty. Służą również skó-
tze, desyufekcjonuje i perfumuje powietrze pokojowe.

Cena kasety (124 sztuk) 3 k.

Wszędzie do nabycia.

NUPHAR Comp. Nadw. dostawca

Wiedeń — Paryż. 161

Auf der Waid

Dolna Waid

pod St. Gallen (Szwajcaria)

pošta Mörschwil.

Przełtne Sanatorium dla chorób wewnętrznych Wiedeń (znie-
okolica
nadaje się zwłaszcza na choroby nerwowe, żołądkowe, kiszec, wa-
troby, nerek, sercowe i przewodu pokarmowego. Fizykaino-etyczna
metoda kuracyjna. Znakomita indywidualnie dostosowana dyeta.
Prospekty bezpłatnie. 1232

Dr. Dock i dr. Aug. Fischer, lekarz specjaliści na chor. żołądka i kieszek.

TUTKI cygaretowe

„NORIS“

z watą chemicznie czystą.

są w powszechnym użyciu

Zawdzięczam to tej okoliczności, że do ich wyrobu uży-
wam najlepszej bibulki, zrobionej z włókien rośliny Chmiel
„le Houblon“.

Wyrobiam tak klejone, jak i nieklejone (maszynowe).
Nadają się do wszelkich szlachetniejszych tytoni. Smak
ich jest łagodny — dym chłodny, nie sprawiają piecze-
nia w krtani i na języku.

Dla zwolenników tutek klejonych polecam: „Le Hou-
bion-Noris“ z watą. Są one wyborne. — Każdy palący
tyton, chcąc uniknąć zatrucia nikotyną, winien palić tyl-
ko w cygarniczkach szklanych, z watą „Salvesol“ —
pochłania ona nikotynę, a więc usuwa jej szkodliwe
działanie. 10 cygarniczek szklanych 1 kor. 20 hal. Pa-
kiecik waty „Salvesol“ 30 lub 60 hal. 53

Wyroby te poleca:

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych

„NORIS“

Mr. W. BELDOWSKI, Kraków 8.

Herbata



z Rączką

Wspaniałe do nabycia, a gdzie nie ma, zadać w magazynie

JULIUSZA GROSSEGO W KRAKOWIE

Zadziwiająco skutki zapewnia
Hella mentolowa wódka francuska
 ZNAK: „EDELGEIST“.

Wcieranie uśmierzające ból, wzmacniające muskulaturę i ożywiające nerwy, Higieniczno profilaktyczny środek do omywania w osłabieniach, orzeźwiający środek do wachania.

Dwa razy skuteczniejsze od zwykłej wódki francuskiej.
 Cena flaszki kor. 2.—, flaszka próbna lub dla turystów kor. 1.20. — Proszę żądać wyraźnie: „EDELGEIST“, aby nie dostać pośledniejszej marki.

Hurtownie: G. Hell & Comp., Wiedeń, I., Riberstrasse 8.

Składy we Lwowie: apteka pod „węgier. koroną“, plac Bernardyński, apteka pod „Opatrnością“, ul. Karola Ludwika, apteka pod „Czarnym orłem“, Rynek, apteka pod „Złotą gwiazdą“, ul. Kopernika, apteka pod „Srebrnym orłem“, ul. Krakowska, apteka pod „Opatrnością Boską“, apteka pod „Aniołem Śródzim“, apt. pod „Rzym. cesarzem“, apteka pod „Złotym lwem“, dalej w aptekach: w Kołomyi, Jarosławiu, Łańcutcie, Mikołajowie, Nadwórnie, Przemysłu, Rzeszowie, Stryju, Stanisławowie, Sanoku, Ropczycach, Buczacz, Złoczowie, w Drohobyczu Eug. Gabr. Rein i w przeważnej części aptek i drogueryj Galicji wschodniej. 126

Robactwem
 zanieczyszczone i zaniedbane
mieszkania
 meble, sprzęty, zwierzęta
 domowe, kwiaty ogrodowe
 i pokojowe
czyści całkowicie
 jedynie
Fichtenin
 (pat. i prawnie ochronione mydło na owady).
Jedyny
 środek zupełnie pewnego i radykalnego wyniszczenia wszelkiego robactwa, jakoteż i wyczyszczenia miejsc gnieźdzenia się tegoż.
 Wszędzie do nabycia. 318
 Cena sztuki 30 halerzy.
 Centralne biuro sprzedaży dla Austrii i Węgier
Karol Ebel, Opawa.

150,000.000 sztuk cegły,
16.000 wagonów wapna

rocznie produkują zakłady palenia cegły i wapna firmy
J. Kohout i Sp., Praga III.
 Najstarsza firma Austro-Węgier.

Własne patenty.
Parowe kominy. Podmurowane kotły parowe itd.
 Zgl. OTTO POLAK, Jabłonowskich 20 parter.

PODZIWIW wzbudza wszędzie nowa „Titania“



parowa maszyna do prania trzecią część czasu oszczędza się w praniu bielizny, która staje się śnieżno białą i nie niszczy się, jak poprzednio; dziecko nawet może maszynę kręcić. Praczą zupełnie niepotrzebna! Oszczędza się 75% w czasie, oraz mydło i drzewo. Każdą maszynę dajemy na próbę. Cena od k. 54. Prospekty, opisy i zaświadczenia wysyła bezpłatnie. Zastępcy poszukiwani.

Fabryka Titania Wels, Górna Austria Nr. 77. Spec. fabryka maszyn parowych do gotowania jada dla bydła, maszyn rolniczych i separatorów. 1155

Przejażdżki spacerowe
 — pierwszorzędnym parowcem spec. „Thalia“. —
 III podróż od 18 kwietnia do 18 maja 1907:
 do **HISZPANII, MADERY I PÓŁN. AFRYKI**
 przybijanie do portu na Malcie, Algierze, Maladze, Gibraltarze, Kadykcie, Lizbonie, Maderze, Tangerze, Tunisie (Goletta), Corfu, Wenecji. Cena podróży morskiej włącznie jedzenia od koron 700 w zwyż. 1170

Następują:
 IV podróż od 25 maja do 16 czerwca z Tryestu do Grecji, Konstantynopola i Malej Azji.

Tary ustanawia i wydaje w spec. programach Tow. podróży Thos. Cook'a & Son.

Programy, szczegóły i zgłoszenia
 w Generalnej Agencji Austr. Lloyd, Wiedeń, I. Kärntnerring 6
 jakoteż we wszystkich agencjach i biurach podróży.

Dostarczamy w miesięcznych ratach od 2 kor. począwszy

CYTR wszelk. rodzaju instrumentów rzuńnych, skrzypiec, mandolin, gitar, harmonik.

GRAMOFONÓW prawdziwych pod gwarancją z płytami z twardej gumy, fotografarów

Aparaty fotogr., Gaerza „Trieder“ binokle, lornetki, dalekowszkie polowe.

Cennik nr. 823 z wielu rysunkami na żądanie darmo i bez kosztów porta. Wystarczy pocztówka. Uprasza się o dokładny adres, stan lub zawód. 352

Bial & Freund, Wiedeń, XIII 1.

Dobry zarobek poboczny dla rolników!

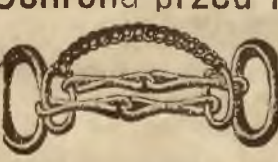
Wnieśiona marka ochronna. **PIASEK JEST ZŁOTEM** Uwaga przed naśladowaniem!

jeżeli, zmieszany z cementem, użyty zostanie do wyrobu **cegieł, dachówek, płyt** posadzkowych i ściennych rur wodociagowych, drenowych etc. — Niema lepszego i tańszego materiału budowlanego dla wsi i miast. — Nowych doskonałych **maszyn ręcznych** do których obsługi wystarczy jeden robotnik bez fachowego przygotowania — dostarcza **Leipziger Cementindustrie Dr. Gaspary et Co.** Markranstädt ob. Lipska.

Prosimy żądać darmo ilustrowanych prospektów Nr. 210. My korespondujemy i w języku polskim.

Patentowane maszyny nasze mogą być sprowadzone prosto od nas, albo tylko od firmy:
Przemysł cementowy we Lwowie, przy ul. Karola Ludwika 5
 zaś w ruchu można je zawsze oglądać ul. Łyczakowska 73.
 Proszę zastrzeżać się przeciw bezwartościowym naśladowcom. 2553
Cementowe dachówki są najlepszą ochroną od pożaru!

Ochrona przed niebezpieczeństwem!



Pewność nie płoszenia się koni daje nowe patentowane „wędzidło bezpieczeństwa“.

Cena od K. 4 do 10 za sztukę.

238 Prospekty bezpłatnie.
 Generalny zastępca **A. PFEIFER, Wiedeń III, Stammgasse 15.**

Konkurs.

W Dublanach obok Lwowa będzie do wydzierżawienia od dnia 8 maja b. r. restauracja w domu mieszkalnym dla słuchaczy Akademii rolniczej, tudzież uczniów krajowej niższej szkoły rolniczej.

Projekt umowy przejrzeć można w sekretaryacie Akademii rolniczej w Dublanach.

Ubiegający się o ten interes mają się zgłosić pisemnie i złożyć najdalej do dnia 3 kwietnia b. r. wadyum w wysokości 2000 kor. wraz z deklaracją, że warunki są im dokładnie znane. 2995

Dyrekcja kraj. zakładów rolniczych w Dublanach.

Lanolinowe mydło
 z pierścieniem strzelistym.

Czyste, łagodne, obojętne, tłuszczowe mydło I-wszej jakości. Cena 40 h. Fabryka lanoliny, Martinikenfelde obok Berlina. Charlottenburg, Salzfuhr 16. Także przy: Lanolin-Toilette-Cream-Lanolin. — Uważać należy na znak: pierścień strzelisty. 1124

Za gwarancję służy



znak: pierścień strzelisty.

Austriacki Lloyd w Wiedniu.

Przejażdżki spacerowe
 — pierwszorzędnym parowcem spec. „Thalia“. —
 III podróż od 18 kwietnia do 18 maja 1907:
 do **HISZPANII, MADERY I PÓŁN. AFRYKI**
 przybijanie do portu na Malcie, Algierze, Maladze, Gibraltarze, Kadykcie, Lizbonie, Maderze, Tangerze, Tunisie (Goletta), Corfu, Wenecji. Cena podróży morskiej włącznie jedzenia od koron 700 w zwyż. 1170

Następują:
 IV podróż od 25 maja do 16 czerwca z Tryestu do Grecji, Konstantynopola i Malej Azji.

Tary ustanawia i wydaje w spec. programach Tow. podróży Thos. Cook'a & Son.

Programy, szczegóły i zgłoszenia
 w Generalnej Agencji Austr. Lloyd, Wiedeń, I. Kärntnerring 6
 jakoteż we wszystkich agencjach i biurach podróży.

Dostarczamy w miesięcznych ratach od 2 kor. począwszy

CYTR wszelk. rodzaju instrumentów rzuńnych, skrzypiec, mandolin, gitar, harmonik.

GRAMOFONÓW prawdziwych pod gwarancją z płytami z twardej gumy, fotografarów

Aparaty fotogr., Gaerza „Trieder“ binokle, lornetki, dalekowszkie polowe.

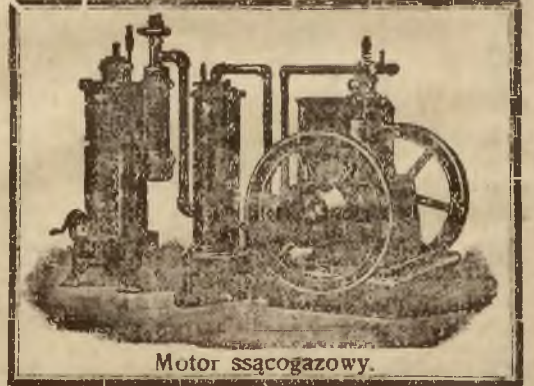
Cennik nr. 823 z wielu rysunkami na żądanie darmo i bez kosztów porta. Wystarczy pocztówka. Uprasza się o dokładny adres, stan lub zawód. 352

Bial & Freund, Wiedeń, XIII 1.

NAJLEPSZE NASIUNA
 rolne, warzywne i kwiatowe — poleca 2521
M. WOLIŃSKI LWÓW
 plac Maryacki 1. 3

PAPIER WLINSKI
 Nieomylny środek dla szybkiego uleczenia KATARU, GRYPY, IRRITACJI PIERSIOWYCH, CHOROBU GARDELA I BOŁÓW REUMATYCZNYCH w PARYŻU, rue de Seine 31 197
 We Lwowie w aptece p. Ruckera i w wielu innych. W Krakowie w aptekach p. Redyka i Wiszniewskiego.

Najtańsza siła motoryczna.
Oberurselskie Motory i Lokomobile
 „Gnom“
 na benzynę, petrolinę, spirytus i koks.



Motor ssącozawowy.

Przeszło 3000 sztuk w ruchu. Bardzo łatwa obsługa. Elektryczne zapalanie. — Maszynista niepotrzebny. Dogodne warunki spłaty. Kosztorysy, plany i inne informacje bezpłatnie. 397

Akeyjna Fabryka motorów Oberursel.
 Biuro i skład: Wiedeń VII. Gumpendorferstr. 72
 Zastępstwo dla Galicji i Bukowiny:
DOM DLA ZIEMIEN we Lwowie.

1175 Od 20 lat znany i lubiany
środek niszczący zarost
„Epilatoir“



służący do całkowitego zniszczenia zarostu na twarzy, rękach, ramionach i t. d. polepszono obecnie i działa on teraz szybciej niż dawniej. Cena małego flakoniku k. 10.—, wielkiego k. 20.—.

Robert Fischer, dr. chemii i kosmetyk.
 Dawniej: Wiedeń 1, Habsburgergasse 4, obecnie Wiedeń 1, Salvatorgasse 11 (Passauerplatz 2).
 Broszury o ozonie i użyciu pojedynczych specjalności, jakoteż wyśnienienia w wszelkich kosmetycznych zagadnieniach darmo i oplatnie.

Obwieszczenie.

Przedsiębiorstwo miejskiej kolei elektrycznej we Lwowie, inż. J. Czesak i W. Jenkner rozpisuje niniejszym konkurs na przewóz z dworca kolejowego na miejsce zapotrzebowania następujących materiałów:

Około 20.000 m. kub. kamienia i szutru.

340 wagonów szyn i żelaziwa.

1500 wagonów kostek brukowych.

Oferty należy wnieść do dnia 26 bm. do godziny 12 w południe.

Blizsze warunki od dnia 17 bm. można oglądać w biurze przedsiębiorstwa, ul. Adama Asnyka 1. 6 między godz. 10—12.

3048

Fabryka pieców kuchennych H. KOLOSEUS. Welis, (Górna Austria).



połączają swoje niezrównane kuchenki z żelaza, emalii, porcelany i majoliki, z regulacją ciepłoty, nadające się do każdego rodzaju kulinarnego, patentowane warzelnie i kuchenki gazowe, oraz kombinowane kuchenki do węgla i gazu, kuchenki hotelowe i restauracyjne. — Katalogi bezpłatnie.

925

Kuchnie Koloseusa dla Galicyi i Bukowiny dostarczą wszelkich informacyj udziela Dom handlowy i techniczny Jan SCHUMANN, Lwów, Akademicka 38 a.

KONKURS.

Urząd gminny w Gdowie rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza gminnego z roczną płacą 1000 kor. Termin do wnoszenia podań oznaczają się do 31-go kwietnia 1907 r.

3088

Do AMERYKI



3077

Do Kanady, połud. Ameryki i Afryki tylko pierwszorzędnymi pocztowymi i pospiesznymi parostatkami. — SZYBKO i TANIO.

B. KARLSBERG, Hamburg, Ferdinandstrasse 16.

Generalny ekspedytor okrętowy.

W jeździe: 1. Stroemsten 19:9³/₅, 2. Wiklund 19:22²/₅, 3. Mathiesen 19:23, dalej Roest 19:41³/₅, Wanhalla 19:43³/₅, Soetherhang 19:46¹/₅, Johansen 20:31³/₅, E. Hansen 20:59⁴/₅. Inni współzawodnicy nie stanęli już do tego biegu. Ostateczny wynik był następujący: 1. Stroemsten, 2. Wiklund, 3. Steen i Wanhalla, 4. Mathiesen.

Zawody w sztucznej jeździe, w stosunku do jazdy szybkiej, znacznie pozostały w tyle. W jeździe panów nie startował nikt z klasy międzynarodowej, jazda zaś parami nie wykazała żadnych rezultatów, któreby dorównywały środkowo-europejskim konkursom, a choćby tylko się do nich zbliżyły.

W głównej jeździe startowali: M. Rendschmidt z Berlina, S. Hansen z Arendal, J. Lefstad z Trondhjemu, Oskar Holte z Trondhjemu, M. Loerdahl z Chrystyanii. Berliński mistrz Rendschmidt poprawił się znacznie w ostatnich latach, dzięki pilnemu udziałowi w międzynarodowych zawodach w Davos, Wiedniu, Stokholmie i Chrystyanii.

W ćwiczeniach obowiązkowych był pewny siebie i poprawny, w popisowych natomiast zhywało mu na rozmachu i sile, a nadto, przeciwnicy jego popisowali się także trudniejszymi ćwiczeniami. Jazda Holtego i Hansena była chwilaami sztywna i wogóle nie robiła wrażenia skończonej elegancji i harmonii. Rezultaty: 1. Holte, 2. Rendschmidt, 3. Lefstad, 4. Loerdahl. O jeździe parami niewiele można powiedzieć, tem bardziej, że startowały tylko trzy pary. W każdym razie nie trudno tu było zrobić spostrzeżenie, że jazda szybka cieszy się większym upodobaniem Norwegczyków aniżeli sztuczna.

A teraz do nart! Okolice Trondhjemu nastroją do wyćwiczenia się w tym norweskim narodowym sporcie jedyne w swoim rodzaju warunki: rozległe faliste wzgórza, tu i ówdzie ostrzejsze spady i partye terenu, przypominające swoją formacją wysokie góry. Eldorado dla narciarzy! W dniu wielkich popisów w skokach, wracając z wznoszącego się do wysokości 800 m. Graakallen, na którym urządzony był szaniec do skoków, do odległego o 10 klm. Trondhjemu na nartach, i nie mo-

Pomimo ogólnej wyżki cen, a to zarówno wszelkich surowców, jak niemniej opału, a przede wszystkim robocizny, ceny naszych sztucznych nawozów na wiosnę 1907 pozostały te same, co w ciągu całego roku 1906.

I. Galic. Tow. akcyj. dla przemysłu chemiczn. Lwów, Akademicka 8. 2517

LISZAJE

3098

suche lub wilgotne, wysypki, świerzbiczkę, poty u nóg, jęczące się rany, skrofuły, przeskakiwanie żył, a także przestarzałe dolegliwości nóg



leczy się z najlepszym skutkiem przy użyciu polecanej przez lekarzy Grundmanna

VULNERAL-

maści leczniczej i na liszaje.

Pudełko k. 2.—, wielka puszcza k. 5.—. Codziennie piśma dziękczynne.

Lek. analiza: Pańska maść lecznicza Vulneral jest wyborną maścią na kurzowe żyły, jakoteż i obrzmienie tychże. Dr. H. Stolze, Milwaukee, Ameryka.

Zważać wypada na prawnie zabezpieczone zapakowanie oryginalne czerwone z białą przepaską i nie kupować żadnych szkodliwych naśladowstw. Herbata krew czyszcząca do tego należąca k. 2.—. Mydło 85 hal. — Aptekarz GRUNDMANN, Berlin SW., Friedrichstr. 207 — Skład główny dla Austrii: Reichsadler-Apotheke w Weidenau, Śląsk austr.

OZNAJMIENIE!

Polecam się P. T. Właścicielom Dóbr przy następującej wiosnie do zakładania i kierowania Gospodarstwa stawowo-rybnego jako najlepsze wyzyskanie odpowiedniej przestrzeni gruntu. Blizszych wiadomości udziela J. Stonawski b. Dyrektor Ord. Chorostkowskiej w Chorostkowie koło Tarnopola. 2634

SADZONKI

drzew leśnych (nadzwyczaj silne) jesion 1 let., jawora 1 i 2 let., dęba czerwonego 1 let., sosny zwykłej 1 let., świerka 1, 2, 3 i 4 let., modrzewia 1 let., ma do sprzedania po cenach przysiępnych centralny zarząd lasów w Miżyńcu, stacya kolejowa Hermanowice obok Przemysła. Blizsze szczegóły udzielane będą na żądanie. 3069



Karol Schleifer

Wiedeń, 1, Stephansplatz 2/b, 1158 wchód także pod bramą.

Specjalny dom Specjalny dom „Zum Gummikönig“.

Nowości w paryskich specjalnościach gumowych za tuzin kor. 2, 4, 6, 8, 10. Kolekcja wzorów sortowana. 25 sztuk kor. 10. — Wysyłka dyskretna. Cennik gratis.

Fockink

założ. w Amsterdamie w r. 1679.

Nadworny dostawca J. M. cesarzowej Nederlandów i J. M. cesarza i króla Austro-Węgier i innych dworów europejskich.

ff. Likieri: Curaçao, Cherry-Brandy Half & Half 1td. 325

Do nabycia we wszystkich większych składach win i delikatesów i cukierniach.

Główny skład dla Austro-Węgier Wiedeń I., Kohlmarkt 4.

Podaje się do wiadomości P. T. Publiczności, że nasze, z powodu nieprześc. gatunku pierwszorządne i nadmier ulubione

Oryginalne Victoria maszyna do szycia

w następujących składach są zawsze w zapasie. Naprawy uskutecznią się w tychże starannie. Wszelkie składowe części zawsze na składzie.

Lwów i okolice: S. Wagner, plac Bernardyński 1. 1. Kraków i zach. Galicya: Towarzystwo handl. „Irwing“. Stanisławów i okolice: Leon Inslicht, Tłumacz. Tarnopol: Jakób Nagler jr. Przemysł: M. Gutmann, Nowa Taragowica 24. 2316

Wytężeni fabrykanci:

H. Mundlos & Co Magdeburg N.

W drodze konkursu obsadzoną będzie posada

KIEROWNIKA

kantoru naftowego fabryki Fibicha i Stawiar-skiego we Lwowie przy ul. Tańskiej.

Oferty należy wnieść do Dyrekcji Rafinerii nafty w Krośnie. Do ofert należy dołączyć odpisy świadectw, referency, oraz oświadczenie co do możności złożenia kaucyi. Osobom posiadającym potrzebne warunki, może być powierzony interes w formie dzierżawy. 3030



Funkcjonuje zawsze i ciągle, bez względu na wiatr i pogodę. Dla palaczy niezbędny! Cena sztuki 2 k. 50 h. W bardzo ozdobnym wykonaniu 3 kor. 50 hal. franko za nadesłaniem należytości. Za zaliczką o 30 halerzy więcej. 3022

Jedyny zastępa: Maxymilian Lubinger, Lwów, Jagiellońska 6

Brunnbauer i syn (samochody Peugeot), J. Wanek („Itala“), A. Hatschek („Piccolo“).

Wśród tak bardzo modnych teraz powozików, najwięcej zwracali uwagę i wystawcom dużo zjednały zamówień wyroby firmy Laurin i Klement. Znaczne zainteresowanie budziła jedna z najpopularniejszych i u nas firm J. Puch, która z powodu zmniejszającego bardzo obecnie popytu na motocykle, rozwija swoje zakłady więcej w kierunku budowy wielkich samochodów i powozików.

Wystawa wiedeńska miała przynieść dużo zadowolenia fabrykantom i tychże zastępcom, poza licznymi bowiem zamówieniami, co naturalnie stanowiło w tym wypadku główny interes, przeważna część wystawionych okazów została sprzedana na miejscu.

Stado Wola, które tak znakomitą na torach wyścigów kłusowych w Austro-Węgrzech ubiegłego roku odegrało rolę i którego sumie zdobytych nagród nie dorównała dotąd żadna ze stajen kłusaków w całym państwie, będzie i w nadchodzącym sezonie niezawodnie znów święcić tryumfy. Na liście koni, będących w treningu, nie znajdujemy wprawdzie „Argonauta“, który do czerwca będzie musiał jako reproduktor pozostać w Kragranie, i sławnej „Amy Z.“, która dopiero później ukaże się tego roku na arenie, ale poza tem widzimy wszystkie te konie, które już zasłużonym cieszą się rozgłosem, jak „Bluff“, „Bohun“, „Boha“, „Ceres“, „Cerber“, „Ceylon“, „Cle“ i „Chmura“. Pośród trzy-latków, najwięcej budzą nadziei siostra „Amy Z.“ i „Bohuna“ — „Dylla R.“, brat „Bluffa“ i „Ceres“ — „Don Juan“, wreszcie mająca wspólną matkę z „Que Allen“ — „Danusia“. Naturalnie, że pierwszo-klasowym jest też młodszy przychówek. Pomiedzy dziećmi „Caida“ znajdują się z pewnością przyszłe wielkości wyścigowe.

Kł.

gę sobie wyobrazić piękniejszego sportowego ćwiczenia, jak tego rodzaju jazdę wśród tej wspaniałej przyrody.

I narciarzom, niestety, nie dopisywała przeważnie pogoda — przenikliwe zimno, gwałtowne śnieżyce, i trzeba było posiadać już bardzo zahartowany, odporny organizm, ażeby w tych warunkach osiągnąć poważne rezultaty. Tych 39 ludzi, którzy stanęli do zawodów w biegu na przestrzeni 30 klm., nie można było, doprawdy nie podziwiać. Pomimo, że śnieżyca zaledwo oczy pozwalała otwierać, a wicher z całą siłą hulał po górach, wyścig ten odbywali narciarze, mając na sobie najniezbędniejsze tylko ubranie: koszulę i spodnie. Czas zwycięzcy, Larsa Neby'ego z Trzyzylu, 3 godz. 18 min. 52 sek., musi też być uważany, jako bardzo nie zwykły.

Tyle na dziś — na życzenie pewnego grona sportmenów — o tygodniu sportowym w Trondhjemie. Więcej w następnej pogadance.

Wystawę samochodów, urządzoną pod protektorem arc. Franciszka Ferdynanda przez austr. Klub automobilistów w zabudowaniach Towarzystwa ogrodniczego w Wiedniu, zamknięto we wtorek, 12 b. m. Trwała więc prawie dwa tygodnie, zyskując zasłużone uznanie znawców i ciesząc się stale niezwykle powodzeniem. Bywały dnie, że zwiedzało ją po parę tysięcy osób. Wystawców zgłosiło się tak dużo, że obszerne sale Towarzystwa ogrodniczego okazały się za szczupłe, ażeby żądaniom ich co do miejsca mogło się stać zadość, musiano je ograniczyć prawie do połowy.

Miedzy wielu innymi obeśiali wystawę: Laurin et Klement (wielkie ekwipaże, powoziki i dwukółowce), Akc. Tow. J. Puch w Gracu (samochody, powoziki, motocykle), Tow. motor. Daimler w Wiener-Neustadt, „Mercedes“, nowa austr. fabryka samochodów „Maja“ (kierownik, znany inżynier-mechanik Porsche), Bussing (omnibusy), Hofmann i Czerny (motocykle i powoziki), Opel i Beischlag (wozy Darracq i Opel), „Fiat“, A. H. Kurjol, F. Fürst (samochody Renault i de Dion-Bouton),

Wypisane, dotyczących drobnych ogłoszeń, udzielania Admistracji „Słowa Polskiego” po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.
Zgłoszenia wydane być mogą tylko na okazanie kwitu z Admistracji.
Zgłoszeń rekomendowanych nie przyjmujemy.

Drobne ogłoszenia

Polecamy naszą „Korespondencję literacką”, nabywając ją można we wszystkich biurach dzienników i w większych trafikach. Ogłoszenia nasza Admistracja nie przyjmuje.
Admistracja „Słowa Polskiego”.

Kupujmy co kraj

MĘSKIE
i damskie
oryginalne bundy
ślawnie poleca
Bazar krajowy
Lwów
Akademicka 14.
wytwarza! 2886

Wychowanie i nauka

Zdolnego nauczyciela języka niemieckiego dla uzupełnienia nauki potrzeba. Zgłoszenia z cenami do Admin. Słowa pod „Nauka”. 2721

Wiązek nauczycielek 7 Kłosa nowiczka poleca nauczycielki bony Polki, cudzoziemki. Lekcje języków obcych. 3007

Poszukuję nauczyciela szkoły lud. we Lwowie z kwotą 60 koron celem nawiązania spółki intratnych lekcji. „Pełnógł” post. rest. 3086

Praktycznym Paniom polecam dokładne eleganckie najnowsze kroje. Fachowa Szkoła kroju Lwów 3 Maja 1. 2 (naprzeciw Hotelu Imperial). 3095

Starszy mężczyzna udziela nauki i konwersacji francuskiej Pańska 21 II oficyny. 3044

Pyrzyśta-fachowiec, posiadający gruntownie sztukę nauczania, zechce podać adres i warunki pod „Cytra” do Administracji Słowa do 25 marca. 3042

Udziałam nauki i konwersacji niemieckiego. Pension Exquisite Sykstuska 23, drzwi 15. 3041

Nowożytnie języki

francuski, angielski, niemiecki C. K. Szkoła dla dorosłych **BERLITZ SCHOOL** ul. 3 Maja 1. 2. Najlepsza, najszybsza metoda. Ceny umiarkowane. Próbną lekcję bezpłatnie. Wpisy codziennie. 2366

Posady poszukiwane

Koncyplent z egzaminem adwokackim poszukuje posady we Lwowie. Wymagania skromne. Zgłoszenia Lwów, poste restante Dr. Z. 3109

Ogrodnik żonaty poszukuje posady zaraz lub od 1 kwietnia. Łaskawe zgłoszenia „Ogrodnik” A. C. poste rest. Podhajce. 3110

Patentowana mleczarka obejmie posadę w małej ręczno-maszynowej mleczarni, z małymi rachunkami. S. M. Posada Olchowska. 3040

Koncyplent adwokacki z prowincjonalną praktyką szuka posady. Adres: post. rest. „Koncyplent” w Winnikach. 3031

Kawaler, energiczny agromom, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia „Gospodarz”, Przemyski, restante. 2829

Koncyplent, z półroczną praktyką sądową i takąż adwokacką (prowincjonalną) poszukuje posady zaraz lub od 1 kwietnia. Dr. praw biuro Sokołowskiego. 3046

Koncyplent przyjmie posadę zaraz „Doktor” Sokół post. restante. 3045

Kierownik cegielni znający się na wyrobie i wypale dachówek, drendów i cegieł ręcznych lub maszynowych w piecach okrągłych i zwykłych poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Interes” poste restante Komarno. 3043

Młody człowiek z wyższym wykształceniem wyjedzie zagranicę, jako towarzyszy podróży lub przyjmie tu podobną posadę. Zgłoszenia „Zaufany” Słowo. 3027

Rzecz, oficyalistów wszelkiej kategorii służbę dworską i miejską poleca Biuro Komisowe Sokołowskiego Lwów Ossolińskich 15. 3062

Wdowa w średnim wieku znająca się dobrze na miejskim i wiejskim gospodarstwie, poszukuje posady u wdowcy lub starszego kawalera Żółkiewska (127) L. M. 3054

1000 koron kaucya, handlowiec inteligentny (izr.) lat 27 poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość Lwów, Zniesienie 1000. 2931

Panna obeznana z czynnością biurową i kasową, poszukuje całodziennego biurowego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Słowa Polskiego” pod „Pracowita”. 2295

Okręgowy urząd pośrednictwa pracy w Krakowie poleca 2990
uczeiwego i doświadczonego administratora dóbr.

Mężczyzna młody (przedsiębiorca, mając wiele czasu wolnego, w którym to podjąłby się pewnych czynności: prowadzenie rachunków, kontroli, załatwianie ze stronami itp. najchętniej obciążonym lub starszym nawet z dojazdem na prowincję za niskim wynagrodzeniem lub nawet bez tegoż może być kaucya. Łaskawe zgłoszenia do 15 bm. pod „Przemysłowiec” poste restante, Lwów za kwitem. 2910

Gorzelnik z 15-letnią praktyką jako samoistny kierownik w większych gorzelniach, obecnie kończy kurs gorzelniczy w Dublinach poszukuje posady. Aleksander, gorzelnik, Dubliny. 3082

Agencja pośrednictwa pracy Kosińska, Sykstuska 28. Poleca oficyalistów, nauczycieli, bony, panny służące, klucznice, kucharki, pokojowe, kucharzy, lokaj, ogrodników, oraz wszelką służbę dworską i miastową z dobrymi poleceniami. 3072

Kandydat adwokacki z egzaminem poszukuje we Lwowie posady. Zgłoszenia pod „Kandydat” Post. rest. Lwów. 3079

Magister farmacji poszukuje zastępcę. Łaskawe zgłoszenia pod „Zastępcę” do admin. Słowa Polsk. 3019

Rutynowany kandydat adwokacki z kilkuletnią praktyką poszukuje posady zaraz. Listy Z. K. do adm. Słowa. 2647

Koncesjonowane biuro Lipiński, plac Strzelecki 3 poleca rządów, ekonomów, leśniczych i wszelką służbę dworską i miejską, jak gospodynie, kucharki, do wszystkiego, guwernantki, bony, kasyerki i sklepowe. Potrzebny zaraz agent biurowy za pensją. 3105

Posady załatwowane

Magazyn miodu Michaliny Maysenhälter, Sobieskiego 3 poszukuje zdolnej modniarki. 3104

Francuskę starszą, bonę, Niemki, poszukuje biuro Tamawskiego, Lwów, Bernardyński 11. 3101

Adwokat dr. Pawlikowski w Róhatynie poszukuje młodszego koncyplenta od 1 maja bież. r. 3000

Poszukuje się zaraz rozwodziela nafty oraz kasyerki do sklepu. Kaucya u obu stron wymagana. Zgłoszenie kantor naftowy dr. S. Olszewskiego, Lwów, Chorążczyzna 12. 3026

Buchalter, kawaler do niemieckiej korespondencji, władający językiem polskim poszukiwany, gała 120-150. Oferty Abraham Lindenbaum, Kraków. 2960

Maszynista zdolny i trzeźwy z dłuższymi świadectwami, potrzebny do obsługi maszyn i pras w cegielni. Pierwszeństwo mając osoby z praktyką w fabryce dachówek i drend. Zgłoszenia przyjmują cegielnia parowa Szowsko p. Jarosław. 3029

Adwokat dr. Lorsch w Stanisławowie poszukuje koncyplenta. Ze zgłoszeniem uprasza się o podanie czasu i miejsca dotychczasowej praktyki i żądanych warunków. Posada do objęcia zaraz. 2983

Zdolne panny, jakoteż pod ręczne przyjmie natychmiast **MAGAZYN MÓD B. Goldstaub**, Sykstuska 2. 3023

Uzdolnionej młodszej osoby do kuchni i bielizny, poszukuje właściciel domu ulica Żółkiewska 38, Lwów. 3073

Poszukuję kompozytysty władającego językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie dla biura budowlanego. Zgłoszenia „Materiały” przyjmujecie biuro dzienników Buchstaba. 3076

Aspirantka farmacji rz.-kat. poszukiwana. Adres: Apteka 859 Lwów restante. 3081

Wadowny fotograf Lissa we Lwowie poszukuje pierwszorzędnej retuszerki do negatywów i pozytywów. 3084

Bona z językiem niemieckim i krawieczyzną na korzystne warunki zaraz potrzebna, Biuro komisowe Sokołowskiego ul. Ossolińskich 15. 3058

Posada do objęcia. Rutynowany buchalter rolniczy teoretycznie i praktycznie wykształcony, mogący złożyć odpowiednią kaucję, otrzymać może posadę w Biurze rachunkowo-rolniczym we Lwowie. Płaca początkowa 2000 koron rocznie, przy wyjazdach diety i zwrot kosztów podróży. Kandydaci z wyższym wykształceniem będą mieć pierwszeństwo. Zgłoszenia tylko pisemnie adresować do Biura rachunkowego Lwów Friedrichów 10. 3056

Zdolnego maszynistę przyjmie natychmiast elektrownia w Przemyśle. 3038

Posada rządcy pod korzystnymi warunkami do objęcia od kwietnia b. r. Wymagane: dłuższa praktyka, dobre rekomendacje rel. rz.-kat. i wiek 30-45 lat. Teoretyczne wykształcenie pożądaną. Zgł. z odpisami świadectw i dowodami na powyższe szczególne adresować pod M. B. do Redakcji Rolnika, Lwów. 1028

Zakład dentystyczny dr. Weissmana w Brodach, poszukuje dentysty umiejącego operatywnie i w kauczku. 2809

Opłata mechanika, wyłącznie do sklepu, potrzebuje Witolda Tranda — Przemyski. 3108

Poszukuję od 1 kwietnia pomocnika zawodu drzewnego, izraelitę, obznajomionego stosunkami miejscowymi w drzewie opałowym i tartem, oraz manipulacją na tutejszym dworcu kolejowym. Musi także nadzorować kilka par koni. Oferty pisemne, odpisy świadectw, podanie adresy placu nadsyłać pod „Regimentarz” do biura ogłoszeń „Maryola” Halicka 8. 3065

Zarządca wapiennika znajdzie umieszczenie. Kandydaci posiadać muszą odpowiednie techniczne i kupieckie uzdolnienie oraz znajomość języków polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie. Wymagana kaucya przynajmniej 5000 kor. Podania z odpisami świadectw i życiorysem, należy adresować pod znakiem „Wapiennik 1901” do Adm. „Słowa Polskiego”. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 2759

Adwokat Fried w Borszczowie poszukuje rutynowanego koncyplenta. Warunki korzystne. Oferty nie przyjmie pozostaną bez odpowiedzi. 2937

Apteka w Starym Sączu poszukuje młodszego magistr. 2991

Artykuły spożywcze

Tiele'go herbata odtłuszczone, znana jako dobry środek, specjalność przeciw otyłości, pod gwarancją nieszkodliwa. Pakiet kor. 2. Dostać można w aptece pod srebrnym orłem przedtem Z. Rucker, Lwów. 68

Na niedokrewność WINO czerwone OFNER ADLER-BERGER butelka 80 ct.

Z. Procelli Lwów, Chorążczyzna 12. 2215

Na sezon postu!

Grzybki stołowe same białe czapeczki za klg. loco tu koron 7. — **Rydzę marynowaną** faska około 5 kg. franko tam kor. 4. — **Bryndza krajowa** 5 kg. faska franko tam kor. 6-20 wysyła za pobraniem KELLNERA fabryka bryndzy i dom wywozowy produktów krajowych w Kosowie. 1161

Prawd. miod pszczołny, lipcowy deserowy, patokę wysyła w 5 kg. blaszankach szczelnie zamkniętych po 6 k. z opłatą pocztą i blaszanki. **Miod pitny** zaś w szklanych opłatanych gąsiorkach za 5 kg. po 5 kor. 60 h. również z opłatą pocztą. Na żądanie w beczkach koleją **Zarząd dóbr ziemskich i pańskich** Zygmunta Lityńskiego w Siemikowcach, poczta Siemikowce. 2463

POTRZEBUJĘ 10 — 20 000 kóp ogórków na sierpień i wrzesień. Umowa musi być zawartą zaraz. Pierwszeństwo mają okolice Jarosławia i Przemyśla. Adres: T. Wojciechowski Fabryka — Jarosław albo 2958 Drogueria — Przemyśl.

Pałaflozy sztuka 50 60 hal. i wszelką jarzynę wysyła jak najtaniej Antoni Klimowicz, Lwów. 2820

Dobry interes robi kto dostarczy chleb pszeniczny razowy wiejski, także dobre mleko, ser, masło. Zgłoszenia uprasza Popiel, mleczarnia, Gródecka 28, Lwów. 3083

Pokiernia St. Sliwińskiego w Jarosławiu poleca znane z dobroci przekładnice i wszelkie inne wyborne ciasta, na święta, jak zwykle po cenie niższej. Zamówienia z prowincji uskutecznią się punktualnie. 3055

Pieniądz każdy wyrzuci, kupując gotowe likiery, gdyż za pomocą esencji Monopol sporządzić można każdy likier, oszczędzając 50 proc. Główny skład najtaniej Drogueria Menkesa, ul. Kazimierzowska, róg ul. Rzeźnickiej. 2694

Bulion dworski ze zwierzyny i drobiu, odznaczony licznymi medalami po 24 kor., 20 kor., 15 kor. za kilo. Doskonale świeże owoce kandyzowane po 4 kor. kilo. Kazimiera Matczyńska, Kołomyja Mníchowska 80. 2877

Zarząd pasieki A. Kraińskiego w Jezierzanach ad Borszczów wysyła 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatanie, prawdziwy miod lipcowy w cenie 6 kor. 50 hal., a wyborny miod lipowy w cenie 7 kor. Wysyła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach a to stołowy kasztelański, królewski i miody pitny owocowy jak Borowczak, Maliniak, Dereń, Oziński itd. w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatanie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 80 hal. Cenniki na żądanie franco. 1320

„Le Ferment” Kraków, ul. Podwale 1.5. Kraków. Wyłączne zastępstwo na całą Austrię. Wyrób mleka i fermentu płynnego za pomocą „Laktobacyliny” według metody Dra Miecznikowa, profesora instytutu Pasteura w Paryżu. Sprzedaż tych wyrobów oraz laktobacyliny w proszku i w pastylkach. — Broszury i wyjaśnienia traktujące o działaniu na zdrowie tego środka dyetetycznego na żądanie darmo i opłatnie. — 1833

ODPOWIEDZ! Rzeczywiście dobrą herbatę dostanie tylko w handlu **Starego Wola** we Lwowie. Poradnik. 2110

Mleczarnia w Tłusteniem ma do zbycia kilka paczek tygodniowo masła deseryowego po cenie kor. 2-50 za kg. loco Tłusteniem. 2994

Kapno i smród

Cebulki tuberozów sztuka 20 halerzy, wysyła Antoni Klimowicz, Lwów. (Kulturę załączam). 2751

Gig włoski, jasionowy na 1 konia z uprzężą, śliczny, nowiusienki, nie używany za 240 koron do sprzedania. **Braeck (Esterhazy)** fabryki Lohnera w bardzo dobrym stanie na 6 osób, lekki, tani. Do oglądnięcia Kołomyja, ul. Kraszewskiego 80. Listownie K. M., Mníchówka 80. — 2878

Projowska powróciła i na sezon obecny i letni poleca swój **Magazyn miodu**, bogato zaopatrzony w najświeższe nowości. Lwów, ul. Chorążczyzna 5. 2992

Rury 7” normalne, zupełnie nowe, 500 m. do wiercenia naftowych lub studziennych, nabyte licytacją odprzedam bardzo tanio. S. Tanne, Borysław. 3020

Towarzystwo Szkoły Ludowej w Sotolinie zakupi używaną bibliotekę. 3006

Masiona warzyw, kwiatów, pastewne, znakomite świeże, najtaniej dostarcza Oddział Towarzystwa Gospodarskiego Podhorce obok Stryja. Cenniki darmo. 2359

Lokomobila dwunastokonna dwa gnieciuchy do gliny, dwie prasy do dachówek lub cegły do sprzedania. Zarząd dóbr Zalesie poczta Rzeszów. 2794

Dla gazomotorów dostarcza Antracit i koks N. Katzner, Podwołoczyska. 3053

Meble nowe przez pół roku używane (saloniki, jedwabny, sypialny) do sprzedania. Wiadomość dozorca ul. Krzyżowa 9. 3097

Rower damski, szafa, stół jadalny, krzesła, konsolka sprzedam. Zyblukiewicz 44. 3074

18 marca w sądowej hali licytacja cytacya — urządzenie cukierni, bufet, stoliki, fortele itd. 3100

WYSPRZEDAŻ.

Kompletne sypialnie, jadalnie, meble salonowe własnego wyrobu poleca **FRANCISZEK ZEISER** fabryka mebli — skład Pasaż Mikolascha obok owocarni. 2705

Małe losy są obecnie bardzo tanie i niewątpliwie wkrótce w kursie pójdą w górę. Polecamy grupę: 1 los austr. Czerw. Krzyża, 1 los węg. Czerw. Krzyża, 1 los węg. Czerw. Krzyża, 1 los Bazyliki, 1 los serbski tytoniowy, 1 los węg. losz. Cena 6 losów razem 224 kor. 23 rat po 8 kor. Pierwsza rata zpn. 11 kor., dalsze po 8 kor. Ta grupa ma rocznie 15 ciągnień i każdy los może wygrać gł. wygrana a musi zostać wylosowany. Rocznik finansowy (Księga restancyj) przesyłamy nabywcom losów na raty bezpłatnie, a „Gazeta handl.” kosztuje rocznie 3 kor. **Dom bankowy SCHÜTZ I CHAJES** Lwów, pl. Maryacki 7.

Z powodu zwinięcia

jednej z największych fabryk, udało mi się zakupić zwyż 60-80 szt., rozmaite wielkości dywanów brukselskich, znanych z dobroci i trwałości stosowanych przed i nad łóżka, na podłogę do jadalni, sypialni, pokoi dzieciennych, do kościołów itp. i oferuję takowe, jak długo zapas starczy 120 ctm. długo, 60 ctm. szer. po zł. 1-25; 200 ctm. długo, 100 ctm. szer. po zł. 3-75; 200 ctm. długo, 140 ctm. szer. po zł. 5-50; 250 ctm. długo, 170 ctm. szer. po zł. 9-50; 300 ctm. długo, 20 ctm. szer. po zł. 12-25.

Proszę nie omijać sposobności nabycia tak tanio dywanów, które z powodu swej nadzwyczajnej trwałości i gęstości zdobyły sobie sławę światową. Dywany te są w kolorach oliwkowych lub bordo o najnowszych deseniach secesyjnych kwiatowych i perskich.

Na prowincję wysyłam za zaliczką a w razie niekonwencji zwracam pieniądze odwrotną pocztą.

Sceyalny skład dywanów **Marek Boritz w Przemyśle** pasaż Gansa. 3051

OKAZYJNIE

3 serwisy porcelanowe, szkło — meble antique — nowe suknie damskie wieczorowe i wizytowe — paryskie kwiaty sztuczne, bielizna stołowa, kompletny mundur oficerski 95 pułku od godziny 12 do 2. Ziemiakowskiego 6, I piętro na lewo. 3096

Automobile, motocykle i rowery naprawia specjalny zakład mechaniczny Witolda Trandy w Przemyśle. 2400

Samouczek rachunkowości spójny, w podwójnej większej własności ziemskiej. — Cena księgarska zniżona 4-— kor. 2427

Moldry wiatowane od koron 5-40. materace w 3 poduszkach z morskiej trawy od koron 12-50, wiosienne od koron 26 — poleca **Magazyn** poscieli własnego wyrobu J. Drexlera i Synów Lwów plac Kapitulny. Przyjmuje materace do przerobienia za koron 3-60. 133

Porteplian Stelzhamera krótki okazjnie sprzedam. Kopernika 17 II schody, oficyny. 3039

Dom wysylkowy sukna „Moravia” Berno

wysyła swoją najnowszą bogatą wiosenną i letnią kolekcję z cenami zadziwiająco niskimi, gratis i franco. 2298

W pracowni Józefa Próchnickiego są wózki resorowe, piewozy półkryte i otwarte do sprzedania. Lwów, ul. Szpitalna 36. 1619

Magie pokojowe w różnych wielkościach wyrabiam. — Cennika żąda Grajewski, mechanik, Boimów 1, Lwów. 86

Kupię tortepian krótki prywatnie. Zgłoszenia listownie: właściciel realności, Lwów, Zamarstynowska 1. 2985

Król rumuński



nadw. dostawca

ZYGMUNT FLUSS

nadworna sztuczna farbiarnia i pralnia chemiczna
dla garderoby, uniformów, firanek i materji wszelkiego rodzaju.

Własne składy fabryczne:

Lwów I kl. ul. Sykstuska 1. 20, róg ul. Kościuszki; — II kl. ul. Batorego 1. 20 (Hotel Saski).

KRAKÓW tylko ulica św. Krzyża 1. 7.

Specyalność:

Chemiczne suche czyszczenie i farbiarnia (a réssort) dla sukien jedwabnych najlepszego gatunku. — ZAMÓWIENIA z prowincji uskutecznią się jak najstaranniej i najtaniej.

Największe filie tego przedsiębiorstwa są w Galicyi, Czechach, Morawie i Śląsku. Proszę uważać na moją firmę z powodu nadużyć. — Fabryka: BERNO.

2540

UWAGA: Na wszystkich z mojej fabryki czyszczonych i farbowanych przedmiotach znajdują się kartki z ceną fabryczną i uprasza się tylko za okazaniem tejże zapłacić.

Światowej sławy

Fernet-Branca

Fratelli Branca w Milano

jedynego właściciela tajemnicy sporządzania

378

jest najskuteczniejszą pióluńką świata

Niezbędne w każdej rodzinie. Do nabycia w każdym handlu delikatesów i kawiarni.

DO NABYCIA PRAWIE WE WSZYSTKICH APTEKACH!

Herbabny'ego

Żelazisto-wapienny syrop

zawierający kwas fosforowy

Od lat 37 przez lekarzy wypróbowany i zalecany syrop na piersi. Działa uspokajająco na kaszel i pobudza apetyt, lepsze trawienie i odżywianie się i wpływa tak na tworzenie krwi jak i kości.

Cena flaszki 2 kor. 50 h., z przesyłką pocztową z dodatkiem 40 h. na opakowanie.

Tylko prawdziwy z poniższym
znakiem oszerebnym



Ostrzega się przed naśladowaniem.

Herbabny'ego

Sarsaparilla-Syrup

Od 32 lat zaprowadzony ku powszechnemu uznaniu. Znakomity, łagodnie działający środek przeczyszczający. Usuwa zatwardzenie i skutki tegoż. Pobudza szybką zmianę pokarmu i czyści krew. Zalecony szczególnie do kuracji wiosennych i jesiennych.

Cena flaszki 1 k. 70 hal., przesyłką pocztową z dodatkiem 40 h. na opakowanie.

1189

Jedyny wyrób i główny skład wysyłkowy; Dr. Hermann'a apteka „pod Miłosierdziem“ (Apotheke „zur Barmherzigkeit“ Wiedeń VII/1, Kaiserstrasse 73-75.

Do nabycia u pp. aptekarzy: we Lwowie — Brzeżanach — Gródku — Kamionce — Krynicy — Podwołoczyskach — Rzeszowie — Samborze — Tarnopolu.

Znacznie rozszerzona i zmodernizowana

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

E. Bredta i Ski w Ottynii

wyrabia

W ODDZIALE I.

15

Budowa maszyn:

Maszyny parowe i lokomobile do ruchu zapomocą pary nasyconej i przegrzanej, następujące najwyższą oszczędność w materiale opałowym. Urządzenia browarów, gorzelni, fabryk drożdży, tartaków, narzędzia do głębokich wierzeń, urządzenia rzeźni, młyny itp. Kompletne urządzenia transmisji w fachowym wykonaniu. Pompy i urządzenia pompowe.

W ODDZIALE I. b

Budowa maszyn rolniczych:

Lokomobile, młocarnie parowe, kieratowe i ręczne, kieraty, młynki do czyszczenia zboża, sieczkarnie, prasy i gniotowniki do oleju.

W ODDZIALE II.

Kotłarnia żelazna wyposażona w instalację pneumatyczną:

Kotły parowe wszelkich systemów i każdej wielkości, przegrzewacze pary, aparaty, konstrukcje żelazne, zakłady gazowe, rezerwuary, kotły warzelne do browarów do gotowania zapomocą pary, chłodnice.

W ODDZIALE III.

Odlewnia żelaza i metali:

Odlewy metalowe i żelazne maszynowe i budowlane podług własnych i nadesłanych modeli, aż do wagi 5000 kg. jednej sztuki.

W ODDZIALE IV.

Kotłarnia miedziana:

Aparaty dla gorzelni i browarów, rurociągi, naczynia wszelkiego rodzaju itd.

Zamówienia dla nas przyjmuje także nasz inżynier, p. Henryk Katzenellenbogen, zamieszkały we Lwowie ul. Żybkiewicza 1. 27.

Znane zakłady artystyczno-fotograficzne

„Adela” „Rembrandt”

Lwów, Pasaż Mikolascha Lwów, Pasaż Hausmanna

wykonują fotografie po następujących cenach

6 wizytowych	złr. 2.—	6 mały makart	złr. 3.—
6 secesyjnych	„ 2.—	6 gabinetowych	„ 4.—

Wszelkie inne formaty, grupy, tableaux i powiększenia po cenach jaknajniższych.

Za wykonanie artystyczne, trwałe i podobiznę ręczy się.

2518

„Rembrandt”

Pasaż Hausmanna.

„Adela”

Pasaż Mikolascha.

KTO
ze swego
żołądka
i przewodu pokarmowego
jest niezadowolony
niech użyje
proszku żołądkowego
GASTRICIN
Skutek niewątpliwy.
Wypada zamówić darmo i opłatnie
prospekty i fotografowane oryginalne listy uznania.

1 duże pudełko kor. 3.—
franko, 5 pudełek 5 prc.
rabatu i franko
przesyła skład centralny
F. T. RAUB,
Wiedeń XVIII, Edelhofg. 4.

Cegielna parowa

Eleonory ks. Lubomirskiej
w Szczucinie 2980

sprzedaże dachówkę ciągniętą i tłoczoną, wykonaną wedle najlepszych i najnowszych wzorów, jakoteż gąsiorów, rurki drenowe wszelkich rozmiarów i cegły maszynową, wszystko z najlepszego i doborowego materiału po umiarkowanych cenach. Dla większych odbiorców udziela fabryka odpowiednich opustów. Zgłoszenia przyjmuje i ceniki na żądanie wysyła

Zarząd dóbr Szczucin.

Przedostatni tydzień.
Nieodwołalnie 26 marca 1907 ciągnięcie
Loteryi jubileuszowej
na przytulisko
1500 wygranych efektywnej wartości 55.000 koron.
Pierwsze trzy główne wygrane k. 30.000, 5000, 1000
wypłaca się na żądanie gotówką, po potrąceniu
10% i rząd. podatek wygranej. 384
Losy po 1 kor. we wszystkich trafikach, kolekturach, kant. wym. i biurze lot. Wiedeń, i Spiegelg. 15.



Tanie czeskie
pierz na po-
duszki! 5 kilo:
nowe darte k.
9-60, lepsze k.
12, białe mięk-
kie jak puch, darte kor. 18,
24, śnieżnej białości, miękkie
jak puch, darte, kor. 30 i 26-
Wysyłka opłatnie za pobran-
ieniem. Zamiana i zwrot za po-
kryciem kosztów porta do-
zwolone. 2082

Benedykt Sachsel, Lobes 55
poczta Pilzna, Czechy.

HALA AUKCYJNA
Pasaż Mikolascha ma obecnie
bardzo tanie szafy mahoniowe,
toalety, stoliki, meble
białe w stylu Ludwika XVI,
oraz szyćchy i wiele artysty-
cznych drobiazgów. Okazy-
nie różka nikiowe, mosiężne,
srebrne, szafki nocne i umy-
walnie oraz całe urządzenia
mieszkań, to wszystko po
znanych już niskich cenach.
3037



Fabryka i skład kapeluszy

pod firmą
ANTONI KAFKA

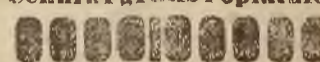
(przedtem Kożelouzek)
LWÓW, ul. Halicka 1. 4

(obok katedry)

poleca na sezon wiosenny
i letni kapelusze i cylindry
najmodniejsze, własnego wy-
robu, jakoteż kapelusze i cy-
lindry z fabryki P. i C. Hab-
ga w Wiedniu w najnowszych
fasonach i kolorach po naj-
tańszych cenach.

Również wielki wybór kape-
luszy dla dzieci. 3071

Cenniki gratis i opłatnie



Drukarnia i Stereotypia
„Słowa Polskiego”

we Lwowie, Chorażczyzna 17-19 — wykonywa:
Dzienniki, Czasopisma, Dzieła, Ilustracje, Broszury,
Cenniki, wszelkie druki dla handlu, przemysłu i rol-
w najkrótszym czasie po możliwie niskich cenach.